



polonia węgierska



a magyarországi lengyelek havilapja



SPIS TREŚCI TARTALOMJEGYZÉK

KRONIKA

- 2 Pamięci października 1956 roku
- 10 Skarby Małopolski odkrywane na nowo...
- 11 Międzynarodowościowy Dzień Sportu
- 12 A jak tańczyć to tyko... poloneza w Pekinie!
- 13 Animacja kultury polonijnej
- 14 Miskolci zarándoklat a Bialka Tatrzańska-i búcsúra
- 14 Różaniec do granic
- 15 To już 20 raz! – Polonia węgierska u Maryi
- 16 Grzegorz Kasdepke gościem Szkolnego Punktu Konsultacyjnego
- 17 Pojedynek smyczkowy na nutę polsko-węgierską
- 20 Kościuszko 200 na Węgrzech
- 21 Dziękuję, że chcecie budować więzi z Polską!

DNI KULTURY CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

- 6 23. Dni Polskiej Kultury Chrześcijańskiej
- 7 Koncert Józefa Skrzeka
- 8 Antemurale christianitatis

INSTYTUT BADAWCZY ZAPRASZA

- 4 Dzień Młodej Polonii „Robimy Rewolucję 2.0”
- 22 Lengyel sírok a solymári brit katonai temetőben
- 23 Niepodległa

Z ŻYCIA SZKOŁY POLSKIEJ

- 5 II Europejska Konferencja Metodyczna Nauczycieli Polonijnych
- 18 Prawdziwych przyjaciół poznaje się ... we Wrocławiu!
- 19 Polonijne półkolonie jesienne

CO BĘDZIE?

- 24 Polonijne wydarzenia w listopadzie
- 25 Igrzyska polonijne

WYWIAD

- 26 Praca w Ogólnokrajowym Samorządzie Polskim...

KRONIKA

KRÓNIKA

Pamięci października 1956 roku

23 października na Węgrzech obchodzone jest święto narodowe – rocznica wybuchu Rewolucji 1956 roku.

W Budapeszcie jest kilka symbolicznych miejsc związanych z polską pamięcią tamtych czasów, gdyż Rewolucja 1956 roku, jak właściwie większość przełomowych, a zarazem tragicznych momentów historii Węgier posiada swój specyficzny polski akcent.

Nie przypadkowo. Los naszych narodów spletał się na przestrzeni dziejów czyniąc z nich naturalnych sojuszników w walce o przetrwanie i dążeniu do wolności.

Tradycyjnie więc Polonia na Węgrzech aktywnie włącza się w obchody ważnych węgierskich rocznic, wspominając wspólnych bohaterów i ich czyny. Nie inaczej było w tym roku.

20 października, na trzy dni przed rocznicą wybuchu Rewolucji 1956 roku, w peszteńskim Zaułku Corvina złożono wieńce i wyrazy pamięci kierowane do dwóch małych powstańców Polaka i Węgra.

Wśród gości uroczystości obecni byli: ambasador RP na Węgrzech prof. Jerzy Snopek, w imieniu wice-premiera RW szef gabinetu Péter Jenik i główny doradca Zoltán Csallóközi, Samorząd VIII dzielnicy reprezentowała wiceburmistrz Sántha Péterné, a Fundację im G. Bethlena trzej kuratorzy z Istvánem Bakosem na czele. Świadcami uroczystości byli uczniowie szkół podstawowych z Józsefváros i przedstawiciele Polonii.

Na jednej ze ścian kamienicy w peszteńskim Zaułku Corvina – miejscu mającym szczególne znaczenie w historii Węgier, bo to tu w 1956 roku rozgrywały

się znaczące walki – niedaleko od pomnika małego powstańca węgierskiego, z inicjatywy Fundacji Gábor Bethlena, a szczególnie Attili Szalaiego – kuratora fundacji, spadkobiercy i wykonawcy pomysłu Gergelya Pongráta, ówczesnego dowódcy powstańczego z Zaułku Corvina – znalazła się niecodzienna tablica: miejsce pamięci polsko-węgierskiej, pamięci o najmłodszych bohaterach wielkich powstań: węgierskim z 1956 roku i polskim z 1944.

Ufundowana w 2015 roku przez Fundację im. Gábor Bethlena, Ogólnokrajowy Samorząd Mniejszości Polskiej na Węgrzech oraz Samorząd VIII Dzielnicy Budapesztu (Józsefváros) tablica przypomina o roli dzieci i młodzieży walczących w powstaniu warszawskim i powstaniu węgierskim 1956 roku.

W czarnym granicie równoległe w językach polskim i węgierskim wyryto następujące słowa: „Za sprawą tej tablicy mogą sobie podać ręce młodzi powstańcy z Warszawy i Budapesztu, którzy chwycili za broń by podjąć walkę z dwoma największymi totalitaryzmami XX wieku, brunatnym i czerwonym. W 1944 roku wycofane z frontu wschodniego pod stolicą Polski oddziały węgierskie odmówiły wystąpienia przeciw powstańcom, co więcej, przekazały im broń, ubrania i żywność, ranni zostali przyjęci do węgierskich szpitali polowych. Wielu z nich przeszło na stronę powstańców. W 1956 z najszybszą i największą pomocą humanitarną dla Węgier pospieszyła Polska i opaski Straży Narodowej nosili studiujący w Budapeszcie młodzi Polacy. Wieczna chwała ich pamięci!”

Dzieło autorstwa węgierskiego artysty rzeźbiarza Norberta Buriána zdobi symboliczny zarys pomnika małego Powstańca Warszawy.

KRÓNIKA

23 października pod pomnikiem-kopijnikiem pamięci października 1956 roku w Rákoskeresztúr wieńce złożyli rzecznik narodowości polskiej w Zgromadzeniu Narodowym Węgier dr Csúcs Lászlóné Halina z małżonkiem i przedstawiciele PSK im. J. Bema na Węgrzech.

Węgierska Polonia spotyka się w tym miejscu tradycyjnie, co roku. Pomnik-kopijnik pamięci października 1956 roku – wolnościowych zrywów przeciwko komunistycznemu terrorowi krwawo tłumiacemu walkę o wolność zniewolonych narodów – został odsłonięty w obecności wysokich władz polskich i węgierskich, jako symbol solidarności, braterstwa i przyjaźni Polaków i Węgrów w 50-tą rocznicę powstań w Poznaniu i Budapeszcie 24 października 2006 roku na kwaterze 301 cmentarza w Rákoskeresztúr, gdzie spoczywają prochy ofiar rewolucji 1956 roku.

23 października w obchodach święta narodowego Węgier w XVII dzielnicy Budapesztu uczestniczyła polska delegacja z zaprzyjaźnionego powiatu krośnieńskiego ze starostą powiatu Janem Juszcakiem na czele, który od lat prowadzi aktywną współpracę partnerską z budapeszteńskim Rákosmentem.

23 października wieńce przy najświeższym kopijniku znajdującym się przy Kościele Polskim w Budapeszcie złożyła rzecznik narodowości polskiej w Zgromadzeniu Narodowym Węgier dr Csúcs Lászlóné Halina wraz z małżonkiem. Ten upamiętniający obchodzoną w zeszłym roku 60 rocznicę wybuchu powstań w Poznaniu i na Węgrzech pomnik autorstwa Sándora Nagya został odsłonięty z inicjatywy węgierskiego samorządu dzielnicowego na Kóbánya przy wsparciu Związku 56 roku. Wtedy, podczas uroczystości złożono tam wieńce i modlono się w intencji pomordowanych

i represjonowanych Węgrów i Polaków, dając tym samym świadectwo solidarności naszych Narodów.

26 października w salonie Polskiego Stowarzyszenia Kulturalnego im. Józefa Bema w Budapeszcie odbyła się projekcja filmu zrealizowanego przez TVP z okazji 50 rocznicy wybuchu rewolucji 1956 roku „Polskie Lato – Węgierska Jesień” połączona ze spotkaniem z jego twórczynią Zofią Kunert.

Film przypomina dramatyczne losy powstania na Węgrzech krwawo stłumionego w 1956 roku przez wojska radzieckie. Opowiada również o postawie polskiego społeczeństwa, które udzielało Węgom wszechstronnej pomocy – już 27 października poleciał do Budapesztu pierwszy samolot z darami, przede wszystkim z krwią dla rannych.

W filmie o swym udziale w walkach na ulicach Budapesztu opowiadają m.in. Maria Wittner, Tibor Pakh, Ákos Engelmayer i Péter Palloi. Stosunek Polaków do powstania węgierskiego omawiają m.in. Franciszek Starowieyski, Urszula Koziół, Anna Retmianiak i Jerzy Jaworski. Gospodarzem spotkania i jego moderatorem był wiceprezes PSK im. J. Bema Zoltán Nyitrai.

Wśród gości obok członków stowarzyszenia, studentów i nauczycieli polonistyki z uniwersytetu ELTE obecne były panie dr Csúcs Lászlóné Halina rzecznik narodowości polskiej w ZN RW, Márta Gedeon – małżonka ambasadora RP na Węgrzech, dr Dorota Várnai przewodnicząca SSP i pan Márton Okos prezes Stowarzyszenia Tradycji Bathory-Bem.

Program ten doszedł do skutku dzięki wsparciu Ministerstwa Zasiłków Ludzkich Węgier oraz Urzędu Miasta Opola.

(b). zdj. Barbara Pál





Lengyel Kutatóintézet és Múzeum  Polski Instytut Badawczy i Muzeum

2017.10.24, 12:00
ÁLLOMÁS U. 10., BUDAPEST



Dzień Młodej Polonii „Robimy Rewolucję 2.0”

24 października, dzień po obchodach 61 rocznicy wybuchu rewolucji 1956, polsko-węgierska młodzież oraz studenci spotkali się w siedzibie Polskiego Instytutu Badawczego i Muzeum, żeby porozmawiać o rewolucjach i wspólnej historii XX wieku.

Punktem wyjścia dla Dnia Młodej Polonii „Robimy Rewolucję 2.0” były wydarzenia roku 1956, w którym to działania rewolucyjne miały miejsce zarówno w Polsce, jak i na Węgrzech.

Rozpoczęte wówczas oddolne inicjatywy zmierzające do zmian systemowych w następnych latach nie dość, że nie ustały, a wręcz nasiliły się. Z tego powodu podczas „Robimy Rewolucję 2.0” starano się pokazać rewolucję przekrojowo – od wydarzeń 1956 roku, po upadek komunizmu.

W przeprowadzonych czterech panelach dyskusyjnych wypowiedzieli się uczestnicy zrywów, działacze opozycyjni i wybitni teoretycy współczesnej historii, dzięki czemu temat rewolucji został przedstawiony rzetelnie i kompletnie.

Panel I – „1956” – moderowany był przez Istvána Balázsa (PIBM) a wzięli w nim udział László Eörsi badacz, pracownik Instytutu 56 roku i Ákos Engelmayer, były ambasador Węgier w Warszawie.

Panel II – „Opozycja lat 80 w Polsce i na Węgrzech” – moderował Piotr Piętka (PIBM), gościli w nim Grażyna Anna Sztark senator RP i Bálint Nagy założyciel czasopisma Beszélő.

Panel III – „Solidarność Walcząca i koniec komunizmu” – poprowadził dr Miklós Mitrovits historyk z Węgierskiej Akademii Nauk, a jego gośćmi byli Kornel Mora-

wiecki założyciel Solidarności Walczącej i Zoltán Bíró współzałożyciel Magyar Demokrata Fórum

Panel IV – „Czy dziś możliwa jest rewolucja?” – moderowała prof. Hanna Krajewska pracownik Polskiej Akademii Nauk, a udział w nim wzięli: dr Robert Rajczyk politolog z Uniwersytetu Śląskiego i Dániel Kacsoh redaktor Magyar Hírlap.

Wydarzeniu towarzyszyło także otwarcie wystawy prac Pétera Serediuka pod tytułem Czy chcesz ujrzeć rewolucję?

Serediuk będąc bezpośrednim świadkiem wydarzeń 1956 roku, w swoich pracach oddał ducha rewolucji – emocje, które towarzyszyły dwunastoletniemu chłopcu przemierzającemu z ojcem ówczesne budapeszteńskie ulice.

Wystawę otworzyli prof. Jerzy Snopek – ambasador RP na Węgrzech i Ewa Słaba-Rónay – przewodnicząca Ogólnokrajowego Samorządu Polskiego, którzy objęli całe przedsięwzięcie honorowym patronatem.

PIBM zakończył swoją rewolucję koncertem zespołu Vena Duo, który zagrał lekkie aranżacje muzyki klasycznej.

Wydarzenie było współfinansowane przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” ze środków otrzymanych od Kancelarii Senatu w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą.

Anna Szczęsnowicz
Polski Instytut Badawczy i Muzeum



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

II Europejska Konferencja Metodyczna Nauczycieli Polonijnych

W dniach 13-15 października nauczyciele Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej na Węgrzech uczestniczyli w nadzwyczaj udanej międzynarodowej konferencji metodycznej, która odbyła się pod hasłem „Spłecione dzieje, czyli Polska i Polacy w historii Europy i Świata” w Wyszehradzie. Ba! – byli(śmy) nawet jej współorganizatorami – wspomagając tu na miejscu Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” – i co nieco przyczynili(śmy) się do jej sukcesu, choćby wybierając bajkowe wręcz o tej porze roku miejsce, czyli wzgórze w Wyszehradzie z widokiem na góry i Dunaj.

Zachwyt wśród gości przybyłych z 11 krajów świata był powszechny. Oczywiście, nie tylko z powodu urody miejsca, ale przede wszystkim ciekawego programu i wybitnych osobistości, które zaszczyliły tę konferencję.

Prócz wymienionych w artykule znamienitych gości na konferencji obecni byli się Halina Csúcs, rzecznik narodowości polskiej w węgierskim Parlamencie, senator Łukasz Mikołajczyk, Boglárka Illés, podsekretarz stanu w Ministerstwie Zasobów Ludzkich do spraw polityki młodzieżowej, reprezentujący Departament Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą w polskim MSZ Marek Orliński, dyrektor BEP IPN Adam Hlebowicz, dyrektor Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie Michał Bogacki, prezydent Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych Tadeusz Pilat oraz członek prezydium Kongresu Oświaty Polonijnej Agnieszka Zając.

Zebranych pięknie powitali prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” – Dariusz Bonisławski i przewodnicząca Ogólnokrajowego Samorządu Polskiego – Ewa Rónay,

a senator Małgorzata Kopiczko odczytała list od marszałka Senatu RP skierowany do uczestników konferencji.

Pierwszego dnia wystąpili goście honorowi oraz prezentujący swe instytucje partnerzy merytoryczni konferencji, po czym o systemie wsparcia oświaty polskiej poza granicami kraju opowiedział główny pomysłodawca i organizator konferencji Dariusz Bonisławski. Węgierski model wsparcia mniejszości narodowej przedstawiła Ewa Rónay – przewodnicząca OSP. Następnie dyrektor Anna Lang scharakteryzowała działalność naszej szkoły, a Anna Szczęsnowicz Polskiego Instytutu Badawczego i Muzeum w Budapeszcie.

Wieczorem wszyscy udali się na uroczystą kolację do znanej, miejscowej restauracji, gdzie nagle przenieśliśmy się w czasie i przestrzeni do odległej epoki. Przywdzialiśmy renesansowe szaty, głowy ozdobiliśmy koronami i degustowaliśmy tradycyjne jadalno.

W programie drugiego dnia konferencji był się panel dyskusyjny na temat stworzenia nowego podręcznika do nauczania historii w szkołach polonijnych. Po którym rozpoczęły się wykłady i warsztaty dla nauczycieli.

Bardzo ciekawie o literaturze romantycznej, o jej uniwersalizmie i nowoczesności opowiedziała dr hab. Ewa Hoffman-Piotrowska z UW. Reinterpretując wiersze Mickiewicza i Słowackiego przekonywała nas, z dużym sukcesem, jak jest ona wciąż żywa i jak głęboka. Przebojem zdobyła serca (i uwagę) uczestników konferencji Dorota Dziamska z Pracowni Pedagogicznej im. prof. Więckowskiego z Poznania. Autorka systemu EPR (edukacja przez ruch) zaprezen-

towała metodę wielozmysłowego poznania, czyli edukację dzieci poprzez ruch. Ta nowatorska metoda nauczania najmłodszych wkrótce zagości w polskich szkołach. Nikt z nas, niekiedy bardzo doświadczonych nauczycieli, nie spodziewał się, że zaproponowany przez Dorotę Dziamską sposób uczenia najmłodszych może okazać się aż tak fascynujący.

Niejako przy okazji konferencji odbyło się również szkolenie liderów LOM i wspinała wycieczka statkiem po Dunaju. Uczestnicy spotkania wysłuchali ponadto dyrektora Katarzyny Czyżyckiej (trenera ODN SWP), która z powodzeniem rozprawiła się z mitami na temat dwujęzyczności oraz wykładu prezesa Jarosława Szarka z IPN o wielkich Polakach na emigracji.

Gwoździem programu było niewątpliwie podpisanie listu intencyjnego pomiędzy „Wspólnotą Polską”, Instytutem Pamięci Narodowej i Muzeum Początków Państwa Polskiego w sprawie powołania zespołu roboczego ds. opracowania i wydania pomocniczego podręcznika do nauczania historii w szkołach polonijnych. Uroczyście, na naszych oczach – ku ogólnemu zadowoleniu – złożyli swe podpisy: prezes J. Szarek, prezes D. Bonisławski oraz dyrektor M. Bogacki.

I tak oto zakończyła się ta, ze wszech miar udana konferencja. Bardzo ciekawe prezentacje i wykłady, wspinała atmosfera, interesujący ludzie oraz piękne okoliczności przyrody sprawiły, że mimo bardzo intensywnych zajęć, rozstawaliśmy się niechętnie.

Barbara Virágh



23. Dni Polskiej Kultury Chrześcijańskiej

7 października koncertem organowym „Kantata Maryjna” w wykonaniu Józefa Skrzeka rozpoczęliśmy coroczne Dni Polskiej Kultury Chrześcijańskiej. Organizatorami byli: Stowarzyszenie św. Wojciecha oraz Polska Parafia Personalna.

Koncert odbył się w Bazylice św. Stefana w Budapeszcie z okazji 100-lecia objawień maryjnych w Fatimie. Podczas przemówienia powitalnego Ambasador RP na Węgrzech prof. Jerzy Snopek, podkreślił ważność krzewienia kultury chrześcijańskiej zarówno na Węgrzech, jak i w Europie. Posłużył się słowami Roberta Schumana, jednego z ojców idei Unii Europejskiej mówiąc, że „Europa, albo będzie chrześcijańska, albo nie będzie jej wcale”. Józef Skrzek znany wokalista i kompozytor, twórca zespołu SBB, od wielu lat komponuje również

muzykę organową. W Budapeszcie zagrał utwory do słów Romana Branstettera, Karola Wojtyły oraz własnej żony Aliny Skrzek.

Mottem przewodnim tegorocznych Dni Kultury Chrześcijańskiej były słowa wypowiedziane przez kard. Augusta Hlonda „Zwycięstwo, jeżeli przyjdzie – będzie to zwycięstwo Najświętszej Maryji Panny”.

Patronat honorowy nad tegorocznymi Dniami Kultury objęli: biskup Wiesław Lechowicz – Delegat KEP do spraw Duszpasterstwa i Emigracji, biskup pomocniczy György Snell – proboszcz Bazyliki św. Stefana oraz Jan Dziedziczak – Sekretarz Stanu do spraw Polonii w Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

8 października podczas Mszy św. inauguracyjnej 23. Dni Polskiej Kultury Chrześcijańskiej wręczone zostały medale ks. Vincentego Danka. W roku bieżącym otrzymały je: Halina Csúcs Lászlóné – rzecznik narodowości polskiej w Parlamencie Węgier, ks. dr Andrzej Józef Nowobilski – dyrektor Muzeum Archidiecezjalnego w Krakowie, Miklós Soltész – sekretarz stanu w Ministerstwie Zasobów Ludzkich, oraz Grażyna Herendi – wieloletnia działaczka polonijna.

Po Mszy świętej, na której śpiewał chór św. Kingi w Domu Polskim odbyło się otwarcie wystawy o świętym Bracie Albercie. Z tej okazji gościnny wykład wygłosił ks. dr Józef Nowobilski.

Święty Brat Albert, w cywilu Adam Chmielowski – malarz, wywodzący się ze środowiska krakowskiego pozostawił po sobie kilkadziesiąt malarskich dzieł sztuki. Jego najbardziej znanym obrazem jest „Ecce Homo”. Święty Brat Albert – ojciec ubogich – dostrzegając nędzę i biedę panującą w Krakowie postanowił porzucić sztalugi

i pędzle. Stał przed obliczem ludzi schorowanych, biednych i potrzebujących, którym pomagał do końca swojego życia. Jego dzieło, to Siostry Albertynki i Bracia Albertyni, którzy kontynuują misję.

11 października w ramach Dni Kultury Chrześcijańskiej odbył się w Kinie Lurdy pokaz filmu reżyserii Mariusza Pilisa i Dariusza Walusiaka „Teraz i w godzinę śmierci”, po którym odbyło się bardzo ciekawe spotkanie z reżyserem Dariuszem Walusiakiem oraz przedstawicielami Stowarzyszenia „Rafael” producenta filmu poprowadzone przez Małgorzatę Takács z Instytutu Polskiego.

Film ten, to wielka opowieść o sile różańca, splecionych z nim losach świata i losach pojedynczych ludzi. Towarzyszy im niedoceniana przez wielu modlitwa, dzięki której na świecie dzieją się rzeczy niezwykle.

W tym samym dniu, w Domu Polskim, miało miejsce spotkanie polskich duszpasterzy i zakonnic pracujących na Węgrzech. Mogli oni wymienić się doświadczeniami w pracy na Węgrzech, a w Domu Polskim zostali podjęta daniami polskiej kuchni.

12 października w Instytucie i Muzeum Historii Wojska w Budapeszcie, także w ramach 23. Dni Kultury Chrześcijańskiej Ogólnokrajowy Samorząd Polski wraz ze Stowarzyszeniem św. Wojciecha zorganizowali konferencję „Historyczna rola Polski i Węgier w obronie Chrześcijańskiej Europy od św. Władysława z domu Arpadów do czasów współczesnych”.

Konferencję uroczyście otworzył sekretarz stanu w Ministerstwie Zasobów Ludzkich – Miklós Soltész, ze strony Kościoła natomiast – arcybiskup metropolita szczecińsko-kamieński Andrzej

11 października 2017 r. | godz. 18:00 | Kino Lurdy |

TERAZ I W GODZINĘ ŚMIERCI NASZEJ

film Mariusza Pilisa
i Dariusza Walusiaka

Spotkanie
z Dariuszem Walusiakiem

Kino Lurdy (Lurdy Műz)
Lurdy Ház
Budapest IX.
Könyves Kálmán hrt. 12-14.

wstęp wolny

23 DNI POLSKIEJ KULTURY CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

23 LENGYEL KERESZTÉNY KULTURÁLIS NAPOK

Dzięga.

Główne tezy wygłosił – dr Konrad Sutarski. W konferencji wzięli udział polscy i węgierscy historycy. Obecny był również Ambasador RP – prof. Jerzy Snopek. Planowane są dalsze podobne konferencje na temat przyszłości chrześcijańskiej Europy.

13 października jako Polacy skupieni wokół Kościoła Polskiego na czele z naszym proboszczem ks. Krzysztofem Grzelakiem wzięliśmy udział w narodowej pielgrzymce Węgier do kościoła św. Stefana Króla w Soroksár z okazji 100-lecia objawień maryjnych w Fatimie. Pragnęliśmy w ten sposób zaznaczyć swoją obecność i solidarność duchową z braćmi Węgrami w szerzeniu chrześcijańskiej kultury.

15 października uroczystym koncertem polskiej i węgierskiej muzyki w Domu Polskim zakończyliśmy tegoroczne Dni Kultury Chrześcijańskiej. Koncert na flet i fortepian przedstawiły artystki: Martyna Klupś-Radny oraz Iwona Popławska-Zimowska. W programie zaprezentowano utwory: C.P.E. Bacha, C. Francka, G. Miśkiewicza, F. Dopplera, A. Świerzyńskiego i T. Szeligowskiego.

Czekając już na następne Dni Kultury Chrześcijańskiej dziękujemy sponsorom: Ministerstwu Zasobów Ludzkich na Węgrzech, Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”, Instytutowi Polskiemu w Budapeszcie, Ogólnokrajowemu i Stołecznemu Samorządowi Polskiemu, oraz samorządowi XI dzielnicy Budapesztu.

Monika Molnárné Sagun

EMBERI ERŐFORRÁSOK MINISZTERIUMA
EMBERI ERŐFORRÁS TÁMOGATÁSKÉZELŐ

POMOC
POLAKOM
NA WSCHODZIE

LENGYEL
INTELEKTUÁLIS
KÖZÖSSÉG

Rzeczpospolita Polska
Ministerstwo
Spraw Zagranicznych

SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ



Koncert

Józefa Skrzeka

7 października koncert organowy Józefa Skrzeka – Kantata Maryjna w Bazylice św. Stefana w Budapeszcie przedstawiony z okazji 100-lecia objawień maryjnych w Fatimie zainaugurował 23 Dni Polskiej Kultury Chrześcijańskiej na Węgrzech organizowane tradycyjnie przez Stowarzyszenie Katolików Polskich na Węgrzech pod wezwaniem św. Wojciecha i proboszcza Polskiej Parafii Personalnej.

Koncert zorganizowany został przy współpracy z Instytutem Polskim w Budapeszcie, pod patronatem ambasadora RP na Węgrzech prof. Jerzego Snopka.

Józef Skrzek karierę muzyczną rozpoczął w 1969 roku w trio Mario-laine & Swinging Soul Corporation. Na początku 1970 został oficjalnie stałym członkiem zespołu Breakout, gdzie grał na pianinie, gitarze basowej oraz śpiewał. Wraz z zespołem nagrał płytę 70a. Po kłótni z Józefem Hajdaszem, podczas meczu piłkarskiego, opuścił zespół w grudniu 1970. Już w kolejnym roku założył zespół Silesian Blues Band, który przemianowany później na SBB działał do 1980 roku, kiedy to Skrzek rozpoczął karierę solową. Od tamtego czasu zajmuje się tworzeniem muzyki teatralnej, filmowej i kościelnej

W 2008 roku Józef Skrzek został laureatem Cegły Janoscha, nagrody przyznawanej za rozsławianie Górnego Śląska, a w 2013 roku nagrody złotego Fryderyka za całokształt osiągnięć artystycznych.

Józef Skrzek był gościem budapeszteńskich DPKCh już po raz drugi.

(red.) zdj. Barbara Pál



2017. október 7. | 19:30 óra | Szt. István Bazilika |

Józef Skrzek MÁRIA KANTÁTA

orgonahangversenye
a Fatimai
jelenések
100-ik
évfordulója
alkalmából

Szt. István Bazilika
Budapest V.
Szt. István tér 1.

belépés ingyenes

23. Lengyel
Keresztény
Kulturális Napok

Antemurale christianitatis

Przyjaźń i współpraca narodów polskiego i węgierskiego, ich tradycja, przyczyny zaistnienia, doświadczenia i badanie przeszłości oraz, ewentualnej, przyszłości to temat dyskusji naukowych i licznych publikacji i przemów polityków w obu państwach podejmowanych najczęściej poprzez pryzmat wydarzeń okresu Wiosny Ludów, II wojny światowej oraz rewolucji 56 roku.



Zorganizowana w Budapeszcie 12 października pierwsza polonijna chrześcijańska konferencja naukowa – Historyczna rola Polski i Węgier w obronie chrześcijańskiej Europy od św. Władysława z domu Arpadów do czasów współczesnych – przybliżyła tę problematykę z zupełnie innej strony, a sala Budynku Instytutu i Muzeum Historii Wojskowości znajdującego się na Zamku w Budzie dała jej ciekawą i dość wymowną oprawę, wszak mowa była o obronności, atakach oraz walce z wrogiem.

Tematyka konferencji naukowej zorganizowanej w ramach 23 Dni Kultury Chrześcijańskiej przez Stowarzyszenie Katolików Polskich na Węgrzech przy współudziale Ogólnokrajowego Samorządu Polskiego wpisała się w cykl spotkań tego tygodnia organizowanych na Węgrzech – podsumowania Roku św. Władysława w Parlamencie, 11 października

oraz międzynarodowej konferencji poświęconej prześladowaniu chrześcijan.

Wśród zebranych gości znaleźli się arcybiskup prof. dr hab. Andrzej Dzięga, Miklós Soltész – sekretarz stanu w węgierskim Ministerstwie Zasobów Ludzkich, prof. Jerzy Snopek – ambasador RP na Węgrzech z małżonką, przewodnicząca Stowarzyszenia św. Wojciecha Monika Molnárné Sagun, przewodnicząca Ogólnokrajowego Samorządu Polskiego na Węgrzech dr Ewa Słaba Rónay i pracownicy Urzędu, przewodnicząca Stołecznego Samorządu Polskiego dr Dorota Várnai, proboszcz Polskiej Parafii Personalnej ks. Krzysztof Grzelak, przewodnicząca Stowarzyszenia im. Bema Korinna Wiesiołowski oraz przedstawiciele mediów polonijnych.

W przemówieniu otwierającym spotkanie Przewodnicząca Ogólnokrajowego Samorządu Ewa Słaba-Rónay podkreślała, że organizacji konferencji ze względu na tematykę sprzeciwiało się wiele osób, zwyciężył jednak duch Jana Pawła II, który wielokrotnie wzywał „nie bójcie się!”.

Miklós Soltész, mówił o sensie wspólnoty Polaków i Węgrów, o wspólnych chrześcijańskich korzeniach, a także podkreślił, jak bardzo na obecną sytuację w Europie wpływa tzw. dyktatura neoliberalizmu.

Arcybiskup Andrzej Dzięga i ambasador Jerzy Snopek na dwa nowe sposoby interpretowali słowa polskiego papieża o Europie oddychającej na dwa płuca. Do oryginalnego – mówiącego o tym, że zachód i wschód Europy nie może żyć bez siebie – dodali, że w takiej sytuacji najpełniej oddycha się w Europie środkowej, a dwa płuca Europy to także jej historia i religia.

Przed rozpoczęciem wystąpień konferencyjnych Miklós Soltész z rąk Moniki Molnárné Sagun odebrał Medal księdza Wincentego Danka.

Pierwszym prelegentem właściwego programu konferencji był jej spirytus movens Konrad Sutarski. W referacie – Historyczna rola Polski i Węgier w obronie chrześcijańskiej Europy dawniej i dziś, tezy wstępne – przedstawił dwie nowatorskie teorie dotyczące Polski i Węgier jako chrześcijańskiego przedmurza Europy. Po pierwsze: prawdziwym przedmurzem były nie oba te państwa, każde z osobna, ale Polska i Węgry razem, gdyż przez to właśnie były skuteczniejsze i stabilniejsze. Po drugie: poddał w wątpliwość zasadność umieszczenia kwestii antemurale christianitatis w przeszłości, podkreślając, że kwestia obrony chrześcijaństwa w Europie nie dotyczy tylko średniowiecza, a co więcej, nic nie straciła na aktualności w czasach obecnych.

Wśród zagrożeń, z którymi zmierzyć się trzeba było w obronie chrześcijaństwa w Europie, Konrad Sutarski podkreślał dwa: napływ pozaeuropejskich, innokulturowych ludów oraz niszczycielski wpływ ideologii totalitarnych, do których zaliczył po pierwsze powstanie państwa Niemiec Faszyzowskich, po drugie Rosji Radzieckiej i ideologii komunizmu, a za trzeci, porównywalny z poprzednimi, ustrój totalitarny uznął procesy globalizacyjne zachodzące w Europie.

Deklaracje spotkały się z dość ciekawą ripostą przemawiającego na zakończenie pierwszej części konferencji arcybiskupa prof. dr hab. Andrzeja Dzięgi, który podkreślał jak wielką rzeczą jest otwartość europejska, której on sam doświadcza na co dzień, patrząc chociażby na istniejącą-

-nieistniejącą granicę państwową pomiędzy Polską i Niemcami w Szczecinie. Arcybiskup podkreślił też, że po okresie, w którym wyraźnie odczuwał w Europie politykę opartą na wykorzystywaniu słabszych, szczególnie ekonomicznie, narodów europejskich przez ekonomicznie stabilniejsze, ku własnemu wielkiemu zadowoleniu, odkrywa w Unii Europejskiej coraz więcej poczynań i zamysłów opartych na, wcześniej praktycznie utraconej i stopniowo odżywiającej, idei prawdziwej chrześcijańskiej demokracji, która oznacza na każdej płaszczyźnie poszukiwanie rozwiązań służących własnemu narodowi, przy jednoczesnych szczerych staraniach o nieszkodzenie innym. Podkreślał ważność idei chrześcijańskiego szacunku dla jednostki, rodziny i narodu.

Przy analizie tematów referatów wygłaszanych podczas konferencji, w których wielokrotnie pojawiały się takie zwroty jak: obrona, najazd, walka, agresja czy napór ciekawym wydaje się być, poruszona przez zegnającego się z uczestnikami konferencji Arcybiskupa Dziegę, kwestia językowa, która w naszym polonijnym, językowo zawsze wymieszanym środowisku, padła na bardzo podatny grunt. Arcybiskup zwrócił uwagę na znane-nieznane słowo Rzeczpospolita. Podkreślił, że dla wszystkich Polaków jest ono tak bardzo oczywiste, że dopiero wtedy zaczynamy zastanawiać się nad jego pełnym znaczeniem, gdy próbujemy je przetłumaczyć i „republika” okazuje się nie być wystarczające. Zdaniem Arcybiskupa Rzeczpospolita to po prostu dom, dom otwarty dla wszystkich, którzy chcą w tym domu być jako rodzina, którą rozumiemy jako wspólnotę.

Znaczna część prezentowanych wystąpień zajmowała się przebiegiem i konsekwencjami najazdów tatarskich. Prof. dr. Hab. Krzysztof Bracha zauważył, że pomimo faktu, że Polska była właściwie przyzwyczajona do pogan, mając ich za sąsiadów (chrzest Żmudzi nastąpił dopiero w XV wieku), to właśnie najazd pogańskich Tatarów okazał się wydarzeniem, które trwale zmieniło polskie państwo. Pokusił się o stwierdzenie, że w tym przypadku historycznie rzecz ujmując konsekwencje były ważniejsze niż przyczyny i przebieg. Zaliczył do nich dwa procesy: po pierwsze powolna likwidacja instytucji podziału dzielnicowego i unifikacja, wzmocnienie państwa, po drugie utatuowanie się sojuszu polsko-węgierskiego. Obronę wiary uznając jedynie, jako dodatkowy, nadprogramowy sukces. Wszystkie te zmiany nastąpiły niejako wbrew intencjom Tatarów.

Konferencja była niewątpliwie wydarzeniem, które odcisnęło swój ślad na wszystkich jej uczestnikach, zmusi do myślenia, zajęcia jakiegoś stanowiska. To dobrze. Dyskusja jest potrzebna, dyskusja otwiera nowe horyzonty, taki jest jej cel. Nie należy jednak nigdy zapominać o tym, że głośno, arbitralnie wykrzykując własne poglądy mamy wyraźną tendencję do zapominania, czy niezauważania, że tuż obok nas są inni, którzy myśląc inaczej, też mogą mieć rację.

Konferencja została zorganizowana przy wsparciu węgierskiego Ministerstwa Zasobów Ludzkich, polskiego Instytutu Badań nad Parlamentaryzmem z Piotrkowa Trybunalskiego, Instytutu Polityki Międzynarodowej i Bezpieczeństwa Uniwersytetu Jana Kochanowskiego i Polskiego Ośrodka Kulturalno-Oświatowego. (red.)

Az Országos Lengyel Önkormányzat és a Magyarországi Lengyel Katolikusok Szent Adalbert Egyesülete a keresztény értékek védelméről szóló konferenciát rendezett a XXIII. Lengyel Keresztény Kulturális Napok keretében. A rendezvényre a budapesti Hadtörténeti

Intézet és Múzeumban került sor október 12-én.

A meghívott vendégek között jelen volt prof. dr. hab Andrzej Dziega érsek, Soltész Miklós, az Emberi Erőforrások Minisztériumának államtitkára, Jerzy Snopek professzor, a Lengyel Köztársaság nagykövete és felesége, dr. Rónayné Słaba Ewa, az Országos Lengyel Önkormányzat elnöke, dr. Várnai Dorota, a Fővárosi Lengyel Önkormányzat elnöke, Molnárné Sagun Mónika, a Szent Adalbert Egyesület elnöke, Grzelak Krzysztof atya, a Lengyel Plébánia plébánosa, valamint Wesołowski Korinna, a Bem Egyesületének elnöke.

Az Országos Lengyel Önkormányzat elnöke nyitóbeszédében a konferencia tematikájában a konferencia tematikájában lényegét emelte ki – II. János Pál sokszor ismételt szavait: „Ne féljete!” Soltész Miklós a lengyel és magyarok közös gyökereiről beszélt, Andrzej Dziega és Jerzy Snopek a lengyel pápa szavait – Európa két tudóval lélegzik – új módon értelmezték, hozzátéve: ez a két tudó a történelmet és a vallást szimbolizálja.

A konferencia előtt átadásra került a Wincenty Danek emlékérem, amelyet Soltész Miklós vett át Molnárné Mónikától.

Az előadások két részletben zajlottak, számos lengyel és magyar előadóval, köztük dr. Konrad Sutarski, dr. Molnár Imre, prof. dr. Krzysztof Bracha és dr. Salamon Konrad.

A konferencia az alábbi intézmények támogatásával jött létre: Emberi Erőforrások Minisztériuma, a lengyel Instytut Badań nad Parlamentaryzmem, Instytut Polityki Międzynarodowej i Bezpieczeństwa és Lengyel Kulturális Központ.

Ijjas Anna



Skarby Małopolski odkrywane na nowo...

Samorząd Narodowościowy XVIII dzielnicy zorganizował w październiku 4 dniową wycieczkę po Małopolsce. Przygotowany program był wyjątkowo ciekawy i dostarczył uczestnikom wielu niezapomnianych wrażeń.

Pierwszym etapem wyjazdu było zwiedzanie Kopalni Soli „Wieliczka”. Podczas naszej wędrówki przewodniczka opowiadała nam o historii, legendach i ciekawostkach związanych z kopalnią, najstarszym, działającym obecnie polskim przedsiębiorstwem.

Podziwialiśmy wykute w soli piękne komory, niesamowite podziemne jeziora, majestatyczne konstrukcje ciesielskie i unikalne solne rzeźby. Poznaliśmy legendę księżnej Kingi oraz kaplicę jej dedykowaną, ozdobioną solnymi dziełami sztuki. Z Wieliczki zaś pojechaliśmy bezpośrednio

do niedalekiego Krakowa, gdzie byliśmy zakwaterowani.

Następnego dnia podzieliliśmy się zgodnie ze wcześniejszymi ustaleniami na dwie grupy – część zwiedzała Muzeum w Oświęcimiu, a druga park miniatur w Inwałdzie.

Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu to miejsce unikatowe i tragiczne, które stało się symbolem Holokaustu i nazistowskich zbrodni popełnionych na Żydach, Polakach, Romach i innych narodach.

Nasza grupa rozpoczęła zwiedzanie od Auschwitz II-Birkenau, w którym Hitlerowcy na masową skalę uśmiercili miliony ludzi. Tam też widzieliśmy pomnik Pamięci Ofiar znajdujący się w pobliżu ruin pieców krematoryjnych.

Później pojechaliśmy do Auschwitz gdzie zapoznaliśmy się z historią powstania obozu i dostępnymi ekspozycjami dokumentującymi procesy eksterminacji. Oprowadzeni byliśmy po blokach więziennych piwnicach, gdzie dokonywano pierwszych prób uśmiercania więźniów za pomocą gazu. Uczciliśmy symboliczną minutą ciszy miejsce straceń więźniów. Zwiedzanie tego miejsca jest na pewno niezapomnianym przeżyciem i zostanie głęboko w naszej pamięci.

Pomimo troszkę nieprzychylniej nam pogody kolejnym punktem wycieczki był Park Miniatur. Pomysłowo zaprojektowane alejki prowadziły do kolejnych państw i ich cennych zabytków. W Parku Miniatur znajduje się ponad 50 modeli najświetniejszych cudów architektonicznych świata, m.in.: Świątynia Akropolu, Koloseum, Krzywa Wieża w Pizie, Bazylika św. Piotra, Statua Wolności, Mur Chiński, Wieża Eiffla, Łuk Triumfalny, Big Ben, Sfinks, Biały Dom,

a sercem całego kompleksu jest Plac św. Marka – najpiękniejszy plac świata, który łączy w sobie elementy fantazji i rzeczywistości. Jego najcenniejszym i najwspanialszym zabytkiem sakralnym wzbudzającym zachwyt znawców sztuki i turystów jest Bazylika św. Marka. Dodatkową atrakcją parku, jaką był lunapark gwarantowała doskonałą zabawę.

Po tak atrakcyjnie spędzonym dniu pełni niezapomnianych wrażeń udaliśmy się już wszyscy razem do Nadwiślańskiego Parku Etnograficznego w Wygiełzowie.

Aby nieco się ogrzać i zjeść super staropolski posiłek udaliśmy się do zabytkowej karczmy usytuowanej na terenie skansenu. Karczma jest rekonstrukcją dawnego zajazdu z Minogi, który ze względu na zły stan techniczny nie mógł być przeniesiony, pochodzącego z poł. XIX wieku, i obecnie oferuje dania kuchni regionalnej.

Następnie zwiedziliśmy atrakcje skansenu. Skansen obejmuje obiekty budownictwa drewnianego regionu zamieszkiwanego przez krakowiaków zachodnich, czyli ludność mieszkającą na zachód od Krakowa aż po Przemśkę.

Wszystkie zebrane eksponaty stanowią zabytki budownictwa i wyposażenia z końca XVIII i z XIX wieku. W skład skansenu wchodzi 23 obiekty budowlane, w tym: domy mieszkalne, karczma, spichlerz dworski, studnia gromadzka, kościół, dzwonnica alarmowa oraz dwór szlachecki.

My, po zwiedzaniu i po pokrzepieniu się smacznymi potrawami udaliśmy się w drogę powrotną do Krakowa. Pomimo nie najlepszych warunków atmosferycznych, spędziliśmy cały dzień na łonie natury!



W trzecim dniu pojechaliśmy na Wawel, skąd rozpoczęliśmy zwiedzanie Krakowa. Chociaż nie zwiedzaliśmy samego Zamku Królewskiego, akurat odbywała się wizyta Prezydenta i nie chcieliśmy mu przeszkadzać i dlatego musieliśmy trochę zmienić plany. Wsiadliśmy do małych melexów i z audio przewodnikiem udaliśmy się na przejażdżkę krakowską Droga Królewska.

Ta wycieczka po Starym Mieście i Kazimierzu umożliwiła nam zobaczenie najbardziej interesujących miejsc Krakowa i odkrycie zabytkowej architektury oraz wielu niesamowitych miejsc jak Rynek Główny, będący największym placem miejskim w Europie, liczne stare kościoły, zamek na Wawelu oraz wiele innych dawnych zabudowań.

Automobilowa wycieczka obejmowała także zwiedzanie wspaniałej dzielnicy Kazimierz zwanej też żydowską z mnóstwem pięknych historycznych zakątków jak plac Wolnica, plac Nowy, 7 synagog, oraz słynna ulica Szeroka gdzie Steven Spielberg kręcił nagrodzony Oscarem film „Lista Schindlera” i gdzie odbywa się coroczny międzynarodowy festiwal muzyki żydowskiej.

Wieczorem w restauracji Pod Grusza na Rynku zjedliśmy pyszną kolację i obejrzelśmy występ folklorystyczny zamówiony specjalnie dla nas.

Czwarty dzień wyprawy to wyjazd do domu z małym przystankiem w Zakopanem.

Wszystkim dziękuję za udział w wycieczce, której sponsorami byli XVIII ker. Önkormányzat i węgierskie Emberi Erőforrások Minisztériuma.

Katarzyna Balogh

Międzynarodowościowy Dzień Sportu

Październik to niewątpliwie najwyższy czas, aby poważnie pomyśleć o kondycyjnym przygotowaniu do zimy, tak psychicznym, jak i fizycznym.

Mając więc na uwadze stare polskie powiedzenie, że w zdrowym ciele zdrowy duch i wynikający z tego fakt, że jeśli nasz duch będzie mieszkać w zdrowym ciele to łatwiej znieśie zimowe szarości i słońce Samorząd Narodowości Polskiej w Újpeszcie wraz z narodowością niemiecką i słowacką zorganizował Międzynarodowościowy Dzień Sportu.

Jesienne zawody sportowe odbyły się 14 października w Gimnazjum im. I. Brody w Budapeszcie.

Pogoda naprawdę sprzyjała aktywności na świeżym powietrzu – było bardzo ciepło i słonecznie, nic więc dziwnego, że kibice piłki nożnej na trybunach nie tylko dopingowali naszą drużynę, ale przy okazji i opalali się. Niesamowicie, że w październiku termometr wskazywał 27°C!

Organizatorzy zadbali nie tylko o dobrą kondycję fizyczną uczestników – dla ciała, ale też o wyjątkową atmosferę – dla ducha! Polskim kibicom humory doskonale dopisywały cały dzień. Nie bez powodu – nasza drużyna w piłce nożnej zdobyła puchar przechodni, a uczniowie uczący się Ogólnokrajowej Szkole Polskiej zdobyli 2 miejsce w ping ponga, jak również w zawodach zręcznościowych, w których brali udział wraz z rodzicami.

Po wręczeniu nagród i pucharów, na wszystkich czekał smaczny obiad, po którym przeszliśmy do siedziby Samorządu na mszę świętą odprawioną przez proboszcza parafii polskiej ks. Krzysztof Grzelak SCH. Poprosiliśmy księdza, aby msza św. sprawo-

wana była w intencji pokój na świecie. Po mszy zaś z wiolonczelowym koncertem – niespodzianką wystąpiła Hania Deák.

Ciąg atrakcji tego dnia zamknął konkurs wiedzy o Matce Bożej Fatimskiej. Wygrała go Róza, która w nagrodę otrzymała ogromną dynię!

Asia Priszler





A jak tańczyć to tyko... poloneza w Pekinie!



Mnóstwo pracy, prób, zbierania funduszy, szycie strojów, paszporty, wize... Tak zaczęła się wielka przygoda z Chinami, w którą Polonijny Zespół Polonez z Budapesztu wyruszył 22 września.

Dolecieliśmy najpierw do Dubaju, a dalej do Pekinu, gdzie tylko przeżycie i przejazd pociągiem lotniskowym zajęły nam 1,5 godziny! Czekala tam na nas opiekunka grupy i tłumaczka Hana. Szybki sen w hotelu i rano pociąg do Yuncheng. Zakwaterowanie w super hotelu i ostatnia próba generalna przed otwarciem festiwalu następnego dnia.

W festiwalu brało udział 35 zespołów z różnych części świata: Kolumbia, Ekwador, Indie, Korea, Rosja, Tajlandia, Litwa, Japonia, Węgry, Polska, Kanada, Izrael, Argentyna i oczywiście zespoły miejscowe. Ten ogromny festiwal organizowany był po raz drugi w tej, jak nam nasza opiekunka powiedziała, małej miejscowości w Chinach – więc nic tam nie kupimy i nie zobaczymy. Miejscowość miała 5 milionów mieszkańców.

Otwarcie festiwalu było wielkim przeżyciem dla nas wszystkich. Tłumy ludzi, wszyscy machają, chcą by z nimi zrobić zdjęcia. Nasze piękne dziewczyny i chłopaki zrobili ich tysiące i poczuli się

jak prawdziwe gwiazdy.

Fakt, że wszystkie zespoły były tak witane. Na przemarszu tańczyliśmy aż trzy razy. Wieczorem zaś nadszedł czas na koncert galowy. Każdy z zespołów dał krótki, piętnastominutowy, program.

Następnego dnia budzik dzwonił już o 6 rano. Potem śniadanie... które niczym nie różniło się od obiadu czy kolacji i składało się z zupy, ciepłego dania, owoców i ciasta, a o 7 wyjazd. Nie wiedzieliśmy, gdzie nas wiozą, a opiekunka mówiła, że ogólnie zrobimy dzisiaj 150 kilometrów i wystąpimy w 4 miejscach. W autobusie byli z nami Hindusi, a w grupie Kolumbia i Tajlandia.

Trochę padał deszcz, ale było ciepło. Dojechaliśmy do pierwszej miejscowości w górach, gdzie daliśmy krótki występ na pięknym placu, zrobiliśmy kilka fotek i ruszyliśmy dalej w drogę. Następna miejscowość to w naszych wspomnieniach piękny park i mnóstwo małych barów, gdzie nie wiadomo co podają. Co odważniejsi próbowali miejscowych specjałów i na szczęście nikt się nie rozchorował, co więcej wszystko było fakt dziwne, ale zdecydowanie smaczne. Tutaj znowu były zdjęcia, występy, brawa i do autobusu i dalej w drogę. Kolejna prześliczna miejscowość, zabytkowe świątynie, piękne ruiny,



KRÓNIKA

zdjęcia, występ i dalej. Na koniec występ pod pagodą tak starą, że nie wpuszczono nas do środka. Znowu zdjęcia. Po tak długim i wyczerpującym dniu zmęczeni, ale pełni wrażeń wróciliśmy marząc tylko o jednym: spać!

Kolejny dzień i wszystkie pozostałe miały podobną rutynę: zwiedzamy, występujemy, jemy fantastyczne dziwne dania i pozujemy do zdjęć. Po zakończeniu festiwalu wróciliśmy do Pekinu, a tam



szybkie zwiedzanie, małe zakupy, krótka noc w hotelu i wczesnie rano wylot do Dubaju.

Dubaj przywitał nas 40 stopniami. To była krótka, ale bardzo intensywna wizyta. Na lotnisku czekał na nas nasz rodak – Jan, z pomocą którego po Dubaju poruszaliśmy się szybko i dość sprawnie. Cel był tylko jeden: szybko do hotelu i na plażę! Kąpiel w Zatoce Perskiej, potem zwiedzanie wieży Burdż Chalifa i tańczących fontann w centrum wypełniły cały dzień. Rano pozostało jeszcze śniadanie, wyjazd na lotnisko i długa droga do Budapesztu.

Przygoda była piękna! Dziękuję Tancerzom za ich wytrwałość, a Sponsorom, Rodzicom i Samorządom za okazaną pomoc. Za rok ruszamy znowu!

Katarzyna Balogh



Animacja kultury polonijnej

Stowarzyszenie Kulturalne Polonia Nova wraz z ekspertami z dziedziny animacja kultury stworzyło dwuletni program edukacyjny, przeznaczony dla działaczy kultury polonijnej w krajach Europy Środkowo-Wschodniej.

Pierwsza część projektu w formie konferencji i warsztatów odbyła się w dniach 19-22 października w Budapeszcie.

Główne cele programu zakładają:
– odnowienie i rozszerzenie oferty kulturalnej, wprowadzenie innowacyjnych metod promowania i rozwoju kultury polskiej w małych skupiskach polonijnych;
– wzrost aktywnego uczestnictwa w kulturze społeczności polonijnej, z czym wiąże się rozwijanie edukacji kulturalnej oraz wspieranie aktywności społecznej i wykorzystanie nowych technologii,
– budowanie wizerunku organizacji polonijnych, jako nowoczesnych instytucji, które jednocześnie kształtują swą współczesną tożsamość, ale są też kontynuatorami tradycji.

W tym roku uczestnicy zajęli się tematami takimi jak: animacja kultury, jako idea i metoda działania; koncepcja żywej kultury; diagnoza potrzeb, zasobów i potencjałów organizacji; budowa publiczności (audience development); narzędzia i język promocji wydarzeń kulturalnych.

W konferencji wzięli udział przedstawiciele organizacji polonijnej z Bułgarii, Chorwacji, Czech, Rumunii, Serbii, Słowacji i Węgier.

*Polonia Nova
zdj. Kamila Farkas,
Leszek Wątróbski.*



BUDAPEST FŐVÁROS
II. KERÜLETI
ÖNKORMÁNYZATA



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

Miskolci zarándoklat a Bialka Tatrzenska-i búcsúra

A Miskolci Lengyel Önkormányzat október 27-29 között 20 fővel három napos zarándokúton vett részt Bialka Tatrzenskán.

A látogatásnak az volt az apropója, hogy 300 évvel ezelőtt települtek át erről a területről a lengyel telepések Derenkre. Az évfordulót tavasszal mindkét országban nemzetközi tudományos konferencia előzte meg, illetve már a jubileum jegyében zajlott júliusban a Derenki búcsú is, melyen mintegy 1200-an vett részt, köztük 300-an Lengyelországból.

A Bialkai római katolikus templom védőszentje Szent Simon és Szent Júdás Tádé. A két mártír apostol ünnepét október 28-án tartja az egyház. A Szent mise 11 órakor kezdődött, melyeken a lengyel papokon kívül a Sajószentpéteriék plébánosa Takács Alajos is misézett. A szertartáson és a nap folyamán a tolmács Bárcziné Sowa Halina volt. A szakadó eső miatt a kőrmenet sajnos elmaradt. Egy ilyen esős hétvégét fogtunk ki, ami vasárnap már erős havazás követett.

A mise után a Kultúrházban gyülekeztünk, ahol a megjelenteket a Bukowina Tatrzenskai járás elöljárója köszöntötte. Beszédében kitért a 300 évvel ezelőtt történetekre, amikor a nehéz sorban lévő lengyel

családok az új és szebb jövő reményében települtek át Derenkre. Ott sem volt könnyű az életük, de derekasan helytálltak, megőrizték nyelvüket, kultúrájukat, hagyományait.

A kapcsolatokat újra felvételére majd 290 évet kellett várni, amikor magyar-lengyel történészek összekötötték az elszakadt fonalakat. A történelem során a határok sokszori átszabása megakadályozta a szabad mozgást, a kapcsolattartást egymás közt. De most már ez nem akadály, örömmel látjuk vendégül az elszármazottakat – mondta az elöljáró.

A hivatvezető úr ezután először a még Derenken született 29 főnek adott át oklevelet – sajnos idős koruk és betegségeik miatt sokan nem lehettek jelen – majd a leszármazottak is kaptak diplomát. A napot este jó hangulatú zenés rendezvény zárta.

Fekete Dénes

W ostatnich dniach października przedstawiciele Polonii wzięli udział w odpuszcie świętych Szymona i Judy Tadeusza w Białce Tatrzańskiej. Wizyta ta była świetną okazją do zakończenia obchodów rocznicy osiedlenia się polskich górali na Węgrzech. Pomimo niesprzyjającej aury w obchodach wzięła udział duża grupa derenczan.

Różaniec do granic

W stulecie objawień w Fatimie, 7 października, w pierwszą sobotę miesiąca, w Święto Matki Bożej Różańcowej w Polsce zorganizowano narodową modlitwę różańcową „Różaniec do granic”.

Jedną z prośb, jakie Maryja skierowała do trojga pastuszków w Fatimie, była ta o odmawianie różańca. W 100-lecie objawień cała Polska odpowiedziała na to wezwanie i stanęła na granicy, by wspólnie się modlić i aby wianuszkami modlitwy otoczyć dookoła naszą Ojczyznę. Co kilkaset metrów wzdłuż całej granicy Polski były rozmieszczone „strefy modlitwy”. Modlitwa odbywała się na górskich szczytach i na morzu, na lotniskach, w bazie wojskowej w Afganistanie i za kołem podbiegunowym – wszędzie o tej samej porze.

Granice akcji modlitewnej miały oczywiście wymiar symboliczny. Modlitwa rozlała się na cały świat. Do modlitwy przyłączyli się także wierni w kilkudziesięciu miejscach na świecie m.in. w Paryżu, Londynie, Dublinie, Amsterdamie, w Nowej Zelandii, w Japonii, a także u nas w Budapeszcie w Polskim Kościele, gdzie było nas około 40 osób, a modlitwę różańcową, wszystkie cztery tajemnice, poprowadził proboszcz ks. Krzysztof Grzelak TChr. Była też grupka polonusów węgierskich, którzy udali się do Muszyny na granicę polską z siostrą Anną.

My w naszej wspólnocie modliliśmy się o nawrócenie i jedność w narodzie zarówno polskim jak i węgierskim, oraz o pokój na całym świecie. Tym gestem cała Polska i Polonia dała świadectwo Europie i światu, że jest gotowa bronić wartości chrześcijańskich i rodzinnych.

Małgorzata Soboltyński



To już 20 raz! – Polonia węgierska u Maryi

W nocy z 20 na 21 października w Częstochowie odbyła się 32 Jasnogórska Noc Czuwania w intencji polskich emigrantów i ich duszpasterzy.

Hasłem tegorocznego czuwania były słowa Sługi Bożego o. I. Posadzego, współzałożyciela Towarzystwa Chrystusowego i założyciela Sióstr Misjonarek Chrystusa Króla: „Płyną z rąk Matki Bożej Częstochowskiej strumienie łask przez ziemię polską i tam, gdzie biją polskie serca.”



Tegoroczna modlitwa przebiegała w duchu wdzięczności za jubileusz 300-lecia koronacji obrazu Pani Jasnogórskiej oraz w podziękowaniu za 85 lat działalności zgromadzenia chrystusowców w służbie dla Polaków na obczyźnie, do którego należy nasz proboszcz ks. Krzysztof Grzelak TChr.

Noc Czuwania rozpoczęła się o godz. 18.00 w Auli o. A. Kordeczkiego programem słowno-muzycznym. O godz. 20.00 pielgrzymi zgromadzili się w Kaplicy Matki Bożej, gdzie przedstawiono grupy pielgrzymkowe przybyłe na czuwanie i odmówiono wspól-

nie różaniec w intencji powołań, a o 21.00 wszyscy uczestniczyli w Apelu Jasnogórskim.

Na wspólną modlitwę przyjechali pielgrzymi z Niemiec, Belgii, Grecji, Francji, Irlandii, Anglii, Węgier, USA, Australii, Białorusi i Ukrainy m.in. ze zrujnowanego wojną Doniecka, a także z całej Polski i po raz pierwszy grupa pielgrzymów ze Szkocji.

Punktem kulminacyjnym była Msza święta koncelebrowana o północy przez duszpasterzy polonijnych pod przewodnictwem abp Andrzeja Dzięgi.

Arcybiskup w swojej homilii podkreślił – „Pamiętajcie o Polsce, trzeba dzieje Polski znać i historię Polski znać, bo jest piękna, jest fenomenalna. I naprawdę świat bardzo wiele od polskich dziejów i od polskich serc już otrzymał i może otrzymać. To nie jest tak, jak niektórzy mówią, że Polska, że Słowianie nic nowego nie wprowadzili w dzieje świata, bo są odtwórczy tylko, powtarzają za innymi, jestem przekonany, że jest to krzywdzące. Daliśmy światu przykład, że można sprawy i państwowe i społeczne, narodowe i gospodarcze, kulturalne i duchowe potraktować na poważnie, po Bożemu, że nie tylko może być Ewangelia i polityka jak warstwy w torcie, przenika się tu to a tu to, ale to może być wszystko jednolicie, przeniknięte Bożym duchem, dzieje Polski pokazują, że to jest możliwe. I dlatego nieść tą wdzięczność za twoją Ojczyznę i miłość do Ojczyzny i nie bój się zaczerpnąć z tych dziejów, tak jak potrafił zaczerpnąć Jan Paweł II mówiąc o sobie, że jest Polakiem za granicą, członkiem Polonii”.

Polonia węgierska wraz z naszymi braćmi Węgrami wzięła udział w nocnym jasnogórskim czuwa-

niu już po raz 20, a tegorocznej pielgrzymce przewodniczył ksiądz Krzysztof Grzelak TChr.

Po nocy spędzonej na modlitwie, w sobotę, uczestnicy mieli okazję zapoznać się z historią Kaplicy Matki Bożej, następnie w drodze powrotnej udali się do Tarnowskich Gór aby zwiedzić kopalnię srebra.

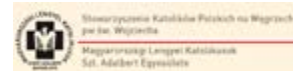
Wieczorem dotarli do Zakopanego na Jaszczurówkę, do klasztoru Sióstr Urszulanek gdzie mieli zapewnione noclegi. Tam w kaplicy klasztornej w niedzielę została odprawiona Msza św., a wieczorem jspędzili mile czas przy śpiewach i tańcach polskich i węgierskich.

W drodze powrotnej odwiedzili kaplicę Najświętszego Serca Jezusa w Jaszczurówce oraz sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej na zakopiańskich Krzeptówkach.

Pogoda w Zakopanem nas nie rozpieszczała, ale atmosfera na pielgrzymce była radosna.

Pielgrzymkę sponsorowało Stowarzyszenie Katolików Polskich pw. św. Wojciecha oraz węgierski Samorząd w X dz. Budapesztu na Kóbányi.

*Małgorzata Soboltyński
zdj. Balázs Horváth*





Grzegorz Kasdepke gościem Szkolnego Punktu Konsultacyjnego

14 października na zaproszenie kierownika SPK Beaty Mondovics w ramach projektu „Rozwiń skrzydła wyobraźni” współfinansowanego ze środków Senatu RP i Fundacji Rodzice Szkole Polskiej Szkolny Punkt Konsultacyjny w Budapeszcie gościł autora polskich bestsellerów dla dzieci i młodzieży Grzegorza Kasdepke.

Spotkanie stanowiło doskonałą oprawę naszego szkolnego święta Pasowania na Ucznia Szkoły Polskiej. Autor swoją niezwykłą osobowością ubarwił oficjalną część uroczystości wspierając pierwszoklasistów w chwilach wielkich emocji – w czasie „testu wiedzy”, ślubowania, a także ceremonii pasowania.

Finalnym punktem uroczystości było spotkanie autorskie z pisarzem, na które przybyło wielu wielbicieli jego twórczości także z poza Budapesztu. Sala była wypełniona po brzegi.

Grzegorz Kasdepke, jako osoba bardzo radosna i pełna humoru od razu oczarował zebranych na widowni gości. Wszyscy z wielkim zainteresowaniem słuchali historii powstawania jego kolejnych książek, odkrywali źródła jego inspiracji.

Autor z zacięciem pedagogicznym umiejętnie prowadził dyskusje na trudne dla najmłodszych dzieci zagadnienia. Dzieciaki z wielką przyjemnością wdawały się w rozmowę. Śmiechu nie było przy tym końca.

Przy tej okazji pan Grzegorz, jak to podkreślił, sprawdził także znajomość związków frazeologicznych wśród dzieci polskich i polonijnych z Budapesztu. I należy przyznać, że był pod ich wielkim wrażeniem.

Cieszymy się i jesteśmy dumni, że nasi uczniowie wypadli tak dobrze! Gratulujemy!

Nie obyło się także bez „konferencji prasowej” z pisarzem. Dzieci miały okazję zadawać mu ciekawe, nieraz zabawne, a nawet trudne pytania.

Na zakończenie spotkania autor podpisywał chętnym swoje książki. Radosna atmosfera całego spotkania sprawiła, że zapewne na długo pozostanie ono w pamięci dzieci.

W czasie spotkania zostały wręczone także nagrody książkowe dla uczestników konkursu plastycznego pt. „W świecie książek Grzegorza Kasdepke”. Niezwykłe pomysły, ciekawe w treści i formie prace uczniów zostały wykorzystane jako scenografia spotkania autorskiego, a obecne są wyeksponowane na szkolnym korytarzu.

Beata Mondovics



Projekt współfinansowany w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą.



Grzegorz Kasdepke to polski pisarz, autor scenariuszy, dziennikarz. Urodził się w 1972 roku w Białymstoku. Ukończył studia na Wydziale Dziennikarstwa i Nauk Politycznych UW. Był wieloletnim redaktorem naczelnym magazynu dla dzieci Świerszczyk. Jest autorem ponad 50 książek dla młodych czytelników i laureatem wielu nagród literackich.

Pojedynek smyczkowy na nutę polsko-węgierską

Tegoroczna jesień obfitowała w wiele niezwykłych wydarzeń muzycznych. Wszystkich nie sposób opisać na łamach miesięcznika, więc wybrałam dla Was coś wyjątkowego – sceniczny pojedynek smyczkowych wirtuozów z Polski i Węgier.

Félix Lajkó – charyzmatyczny węgierski skrzypek i mistrz cytry i Wołosi – polski zespół łączący klasyczne muzykowanie z tradycją górali Beskidu Śląskiego poznali się wiosną tego roku w Budapeszcie, a połączył ich wspólny duch żywiłowej karpackiej muzyki. Od razu przypadli sobie do gustu, co zaowocowało dwoma wspólnymi koncertami.

Pierwszy odbył się 28 września pod Pałacem Kultury i Nauki w Warszawie w ramach odbywającego się od trzynastu lat Festiwalu Skrzyżowanie Kultur.

Drugi 6 października podczas Budapest Ritmo Festival w klubie Akvarium. Na obu panowała niecodzienna atmosfera, a dynamiczne dźwięki przyciągnęły słuchaczy o różnych muzycznych upodobaniach. Wynika to z tego, że w tym granu przenikają się różnokulturowe tradycje i nurty.

Félix Lajkó urodził się w węgierskiej rodzinie w Wojwodinie. Ten wielokulturowy obszar, w którym ścierają się wpływy węgierskie, rumuńskie, serbskie i romskie do dziś jest dla artysty nieustającym źródłem inspiracji. Pierwszym instrumentem Félix'a była cytra, ale to skrzypce zadecydowały o jego totalnym poświęceniu się muzyce.

Postanowił wyjechać do Budapesztu, gdzie szybko dał się poznać jako artysta bezkompromisowy i porywający swoją grą. Nie jest

przy tym wierny jednemu gatunkowi czy konwencji, znakomicie odnajduje się zarówno w muzyce tradycyjnej i filmowej, jak i w eksperymentach ze współczesną klasyką i w jazzie.

Jak sam przyznaje, skrzypce i ich prawie nieograniczone możliwości są jego przewodnikiem po muzycznych stylach. W jego grze słychać zarówno delikatność i melancholię, jak też dziką transowość muzyki naddunajskiej.

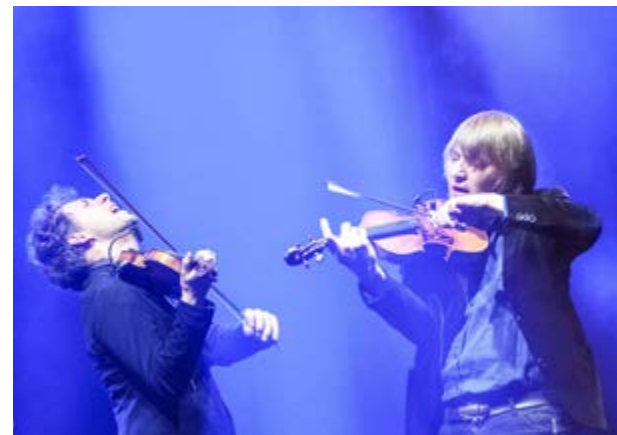
Współpracował z wieloma muzykami i zespołami, m.in. francuskim Noir Desir, japońskim tancerzem butoh Min Tanaką, skrzypkiem Alexandrem Balanescu czy orkiestrą Bobana Markovića.

Lajkó to również kompozytor, autor muzyki do wielu sztuk teatralnych i filmów oraz aktor: w 2008 roku zagrał główną rolę w nominowanym do Złotej Palmy w Cannes filmie Kornéla Mundruczó „Delta” (do którego również skomponował muzykę).

Wołosi zaś to zespół, który tworzą muzycy klasyczni i ludowi. Zadebiutowali w 2010 roku (jako Wołosi i Lasoniowie) na Festiwalu Folkowym Polskiego Radia „Nowa Tradycja”, zdobywając Grand Prix. Rok później potwierdzili swój sukces otrzymując Grand Prix Svetozar Stracina za najlepszy folkowy utwór w Europie – „Zmierzch”.

Muzycy poznali się na... weselu jednego z członków grupy, Krzysztofa Lasonia. Z czasem Krzysztof i jego brat Stanisław zaprzyjaźnili się z członkami kapeli Wołosi, zaczęli razem muzykować, a później występować.

Lasoniowie to instrumentalści na co dzień związani z Akademią Muzyczną w Katowicach. Nato-



miast Zbigniew Michałek, Robert Waszut i Jan Kaczmarzyk to artyści beskidzcy, wnoszący do zespołu ekspresję karpackiej muzyki.

Wołosi to spotkanie dwóch muzycznych światów na beskidzkich szczytach (albo ponad nimi), zabawa brzmieniem instrumentów smyczkowych, której osią jest bogata tradycja muzyczna Karpat, to również wypracowany oryginalny muzyczny styl, atrakcyjny zarówno dla współczesnego słuchacza jak i bywalców prestiżowych sal koncertowych świata, gdzie Wołosi z powodzeniem koncertują. Ich koncerty były transmitowane m.in. przez II i III Program Polskiego Radia, brytyjskie radio BBC i niemieckie WDR 3.

Mam nadzieję, że te dwa koncerty to dopiero początek owocnej współpracy.

Mira Starobrzańska
zdj. Adam Oleksiak
źródło: Stołeczna Estrada



Prawdziwych przyjaciół poznaje się ... we Wrocławiu!

Uptywające zawsze wesołej, zaprzeczającej panującej paskudnej, deszczowej pogodzie, jesienne wizyty u wrocławskich przyjaciół naszej polonijnej braci szkolnej, uczniów Szkoły Podstawowej nr 68 im. II Tysiąclecia Wrocławia, znajdującej się nomen omen przy ulicy Szczęśliwej, są już tradycją w Ogólnokrajowej Szkole Polskiej.

W tym roku, bladym świtem 22 października, do Polski wyjechało 22 uczniów z terenu całych Węgier pod opieką nauczycielek Anny Lang i Lilianny Zajączné, a program ich wyprawy był naprawdę zróżnicowany.

Jej podstawowym celem był oczywiście udział w zajęciach lekcyjnych prowadzonych w polskim, a nie polonijnym, systemie edukacji oraz wynikająca z tego możliwość poszerzenia polskiego słownictwa dzieci o elementy, z którymi nie spotykają się na co dzień. W planie lekcji uczniów, podzielnym stosownie do wieku, znalazły się takie przedmioty, których nasze dzieci uczą się po węgiersku, jak matematyka, godzina wychowawcza czy biologia. A niektórzy na niemieckim rozwiązywali zadania matematyczne po angielsku!

Drugim bardzo ważnym celem projektu było zapoznanie polonijnych uczniów z życiem i dokonaniami Józefa Piłsudskiego. Nasi uczniowie wzięli udział w prezentacji o wybitnym Polaku specjalnie przygotowanej przez Samorząd Szkolny oraz w lekcji historii poświęconej rozbiorem i odzyskaniu niepodległości. Zdobyte wiadomości wykorzystali uczestnicząc w zgaduj-zgaduli, po której każdy uczestnik otrzymał certyfikat badacza źródeł historycznych.

We Wrocławiu rozstrzygnięto również konkurs plastyczny „Piękna

wolna Polska” oraz zorganizowano wystawę prac dzieci. Spośród uczniów OSP nagrody otrzymali Sonia Mészáros, Sándor Nagy i Basia Horváth, a wielu innych wyróżnienia.

Na zakończenie pobytu w zaprzyjaźnionej szkole dzieci śpiewały piosenki patriotyczne, których nauczyły się w trakcie pobytu, a także miały okazję do integracji podczas sobotniego przedpołudnia w szkole. Wspólnie konstruowały, bawiły się, a na zakończenie piekły tosty, gofry i robiły watę cukrową. Niektórzy uczniowie obu szkół powymieniali się adresami, telefonami. Na pożegnanie niejednemu zakręciła się łezka w oku.

O ile to możliwe, popołudnia były jeszcze znacznie bardziej zróżnicowane.

Dwa z nich spędzili zwiedzając Wrocław pod opieką przewodnika, pani Moniki która pokazując ciekawą zabudowę miasta: Sky Tower, Termos, Kościół św. Limuzyny, opowiadała o pręgiewie, Ratuszu, herbie miasta i jego historii. We wnętrzach Uniwersytetu Wrocławskiego każdy mógł poczuć się jak profesor, zasiadając na honorowych miejscach w przepięknej barokowej Sali Leopoldina a w Ossolineum wszyscy próbowali odczytać rękopis Fredry „Małpa w kąpeli” i ze zdumieniem oglądali pukiel włosów J. Słowackiego.

Oprócz tego uczniowie odwiedzili wrocławskie ZOO i jego afrykarium, interaktywną wystawę o wodzie Hydropolis, plac zabaw Bobolandia, zobaczyli miniaturowy świat w „Kolejkowie”, zwiedzali Kudowę Zdrój i jej skansen, gdzie próbowali ginących zawodów, a zrobioną specjalnie dla nich przez kowala podkowę przywieźli „na szczęście” do szkoły.

Dużo czasu i uwagi poświęcili poszukiwaniu słynnych wrocławskich krasnali. Od dawna zajmują one dość poczytne miejsce w sercach uczniów OSP. Nie dość, że ich wyśledzenie w mieście to prawdziwa przygoda, to na dodatek, wzorem zaprzyjaźnionej wrocławskiej szkoły, w której od lat mieszka szkolny skrzat Szczęśliwek bardzo chcieliby, żeby i w Budapeszcie zamieszkał ich własny, szkolny skrzat – na razie rozpisują szkolny konkurs na jego wygląd, historię i imię. Do bliższych w czasie należy zaś konkurs literacki na historię o tym, co robią wrocławskie skrzaty w nocy, kiedy nikt nie widzi.

Zapytani uczniowie, szczególnie chłopcy, podkreślali również wyjątkowe zaopatrzenie żywieniowe tego wyjazdu zachwalając polskie pierogi ruskie i włoską pizzę...

Wrocławską wyprawę zorganizowaną w ramach projektu współpracy szkół partnerskich „Rodzina Polonijna” mogła dojść do skutku dzięki wsparciu sponsorów: Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” i polskiego Ministerstwa Edukacji Narodowej z jednej strony oraz niesamowitemu zaangażowaniu personelu obu szkół z drugiej. Nauczycielki OSP nie tylko świetnie dały sobie radę ze wszystkimi kwestiami organizacyjnymi, ale też ze stoickim spokojem potrafiły ogarnąć nasze, często bardzo pomysłowe, polonijne dzieciaki. Niejedna mama ze zdumieniem przyjęła opowieści o zabawie w psy i chodzeniu na czterech łapach po szkole, zabawie w wojsko czy chóralnych śpiewach Despasito w autokarze. Wiele z nas zmęczyło się od samego słuchania... a jednakowoż uczniowie, jak i nauczyciele zgodnie oświadczyli – nie ważne jak długa i męcząca jest podróż, za rok jedziemy znowu!

(red.)

Polonijne półkolonie jesienne

W dniach od 30 października do 3 listopada odbyła się w Polskiej Szkole przy ulicy Állomás 10 półkolonia dla naszych uczniów.

Pierwszego dnia nauczyciele pojechali z podopiecznymi pod pomnik Henryka Sławika i Józsefa Antalla, gdzie zapoznali się z sylwetkami obu bohaterów.

Henryk Sławik po klęsce we wrześniu 1939 roku znalazł się na Węgrzech, gdzie stanął na czele Komitetu Obywatelskiego ds. Opieki nad Uchodźcami Polskimi, a potem został również mianowany delegatem Ministra Pracy Rządu RP na Uchodźstwie.

W tym czasie organizował pomoc dla internowanych polskich wojskowych i dla uchodźców cywilnych. Pomagał w wyjazdach na Zachód i, we współpracy z delegatem węgierskiego rządu dr Józsefem Antallem, wystawiał uchodźcom dokumenty, które wielu z nich – zwłaszcza uciekającym z Polski Żydom – dosłownie uratowały życie.

Sławik pomagał także ratować żydowskie dzieci, dla których wraz z dr Józsefem Antallem oraz Zdzisławem Antoniewiczem, ks. prałatem dr Miklósem Beresztóczyem oraz biskupem Vácu – księdzem dr Árpádem Hanauerem, a przede wszystkim prymasem kardynałem Jusztiniánem Serédim pomógł utworzyć sierociniec w miejscowości Vác.

Szacuje się, że Henryk Sławik uratował życie prawie 30.000 polskim uchodźcom, wśród których było około 5.000 Żydów. Za swoją działalność w czasie II wojny został przez izraelski Instytut Jad Waszem pośmiertnie, w 1990 roku, uhonorowany tytułem Sprawiedliwego wśród Narodów Świata.

Później wraz z uczniami udaliśmy się pod tablicę upamiętniającą

marszałka Józefa Piłsudskiego, polskiego działacza społecznego i niepodległościowego, żołnierza, polityka, męża stanu, który od 11 listopada 1918 roku był naczelnym wodzem Armii Polskiej, w latach 1918–1922 pełnił funkcję Naczelnika Państwa, po przewrocie majowym w 1926 roku był dwukrotnie premierem Polski.

Na koniec odwiedziliśmy pomnik bohatera Polski i Węgier generała Józefa Bema.

Wycieczka ta była okazją do pokazania dzieciom miejsc w Budapeszcie związanych z polską historią, a także ciekawym wstępem do zajęć szkolnych i pozaszkolnych przybliżających naszym uczniom wydarzenia związane ze zbliżającym się świętem odzyskania niepodległości jako przygotowanie do obchodów polskiego święta narodowego i zapowiedzianych z tej okazji konkursów.

Oczywiście nie samym chlebem żyje człowiek. Podczas przerwy jesiennej uczniowie Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej nie tylko poznawali polską historię, ale także świetnie się bawili oraz, tradycyjnie już, tworzyli.

Pogoda sprzyjała, więc wiele czasu spędzaliśmy na placach zabaw łapiąc ostatnie ciepłe promienie słońca.

W trakcie zajęć artystycznych prowadzonych podczas półkolonii dzieci polonijne przygotowywały prace plastyczne na konkurs „Zabawki naszych dziadków”.

Inspiracji szukały m.in. w zbiorach naszego polonijnego muzeum. Rezultat ich prac zdaniem Oli Bloch, artystki plastyka, która czuwała i doradzała, przeszedł jej najśmielsze oczekiwania.

mgr Krzysztof Nesterowicz

Kościuszek 200 na Węgrzech

Konferencja „Tadeusz Kościuszek – najczystszy syn wolności, który poświęcił wszystko dla służby republice” zupełnie wypełniła zainteresowanymi salę galową Muzeum Historii Wojskowości na budapeszteńskim zamku. Tego samego dnia, 27 września 2017 roku, wieczorem goście wysłuchali koncertu „Kościuszek plays Kościuszek”.



-W przemówieniu inauguracyjnym Tamás Vargha – sekretarz stanu w węgierskim Ministerstwie Obrony Narodowej podkreślił wyjątkowość przyjaźni polsko-węgierskiej – Nie jest przypadkiem, że imię Tadeusza Kościuszki nosi jedna z ulic w Budapeszcie. Dodał, że obchodzony w Polsce Rok Kościuszki powinien być dla Węgrów okazją do przypomnienia bohaterów, którzy ponieśli najwyższą ofiarę w walkach o wolność Stanów Zjednoczonych.

Ambasador RP na Węgrzech prof. Jerzy Snopek nazwał Kościuszkę rycerzem bez skazy, który był poprzednikiem generała Józefa Bema i, podobnie jak Bem, był inżynierem wojskowym, bohaterem nie jednego narodu, nie dwóch, ale bohaterem wolności. A ponieważ ta jest niepodzielna, czyni go to bohaterem powszechnym.

Chargé d'affaires Ambasady USA w Budapeszcie David J. Kostelancik zauważył, że poza geniuszem wojskowym, Kościuszek był niezwykle wrażliwy na sztukę, uczył się rzeźby i lubił malować. Całe życie poświęcił na zwalczanie tyranii. Sprzeciwiał się niewolnictwu. Wspierał ideę reprezentatywnego rządu oraz checks&balances. Kościuszek jest autorem planów twierdzy West Point, gdzie dziś mieści się Akademia US Army. Wspólnie ze współczesnym mu Węgrem pułkownikiem Mihályem Kovátsem stworzyli tradycje wojskowe USA. W drugiej części spotkania referaty wygłosili naukowcy z Polski (prof. Jarosław Czubyta z Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego „Republikanizm Kościuszki i tym, co to właściwie znaczyło w początkach XIX wieku?” oraz prof. Anna Krwawicz-Grześkowiak z Instytutu Badań Literackich PAN „Wolność polska, wolność amerykańska – po prostu

wolność”), USA (Conard Hamilton z Departamentu Stanu „Kościuszek in context: Contributions of Europeans to the American Revolution” i Timothy C. Dowling, PhD z Virginia Military Institute „Kościuszek at West Point”), a także Węgier (dr. Kálmán Mészáros „Węgierscy towarzysze broni współcześni Kościuszkowi: pułkownik Mihály Kováts” i dr. Balázs Lázár „Węgierscy żołnierze w XVIII-wiecznej Europie i Nowym Świecie”). Całość moderował Róbert Hermann – historyk z Uniwersytetu Gáspára Károliego.

Historyk Áron Petneki, przewodniczący Polsko-Węgierskiej Komisji Mieszanej w Węgierskiej Akademii Nauk, zaprezentował dowody na to, że Kościuszek cieszył się jeszcze za życia kultem, także na Węgrzech, czego ślady można odkryć wśród różnych warstw społecznych, przykładowo na przedmiotach codziennego użytku lub na biżuterii. Szacunek wzbudzało przede wszystkim to, że Kościuszek na pierwszym miejscu stawiał interesy narodu, dotrzymywał słowa i nawet u szczytu władzy zachował skromność.

W przerwie między prezentacjami uczestnicy konferencji obejrzeli film z zasobów MSZ RP „Wojciech Kossak. Przysięga Tadeusza Kościuszki na Rynku w Krakowie”.

Ukoronowaniem wieczoru był godzinny koncert „Kościuszek plays Kościuszek” w wykonaniu Jakuba Kościuszki (gitarą) i Jakuba Bokuna (klarnet). Polscy muzycy wykonali repertuar przygotowany specjalnie na Rok Kościuszki, w tym aranżacje osobistych – prawie nieznanych – kompozycji Generała.

Projekt zrealizowany został przez Instytut Polski i Ambasadę RP w Budapeszcie w ramach upamiętnienia 200. rocznicy śmierci gen. Tadeusza Kościuszki.



źródło: Instytut Polski

Dziękuję, że chcecie budować więzi z Polską!

Marszałek Senatu Stanisław Karczewski zapewnił dziennikarzy polonijnych, którzy przybyli 26 października do Senatu na inaugurację IV Europejskiego Forum Mediów Polonijnych, że w Polsce jest zgoda w kwestii polityki wobec Polonii. „Chcemy wspierać Polonię i utrzymywać łączność z Polakami za granicą” – powiedział.

Dodał, że w przyszłym roku, jeśli parlament zaakceptuje tę propozycję, pieniądze, które są w dyspozycji Senatu na opiekę nad Polonią wzrosną z 75 do 100 mln zł.

W tegorocznym Forum organizowanym pod patronatem marszałka Senatu przez Zrzeszenie Organizacji Polonijnych w Szwecji, Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” oraz Europejską Unię Wspólnot Polonijnych wzięło udział blisko 60 dziennikarzy, redaktorów i wydawców z mediów polonijnych, z całej Europy.

Marszałek Senatu podziękował polonijnym dziennikarzom za ich pracę. „Dziękuję, że podtrzymujecie więzi z Polską, że chcecie budować łączność Polonii z ojczyzną, dziękuję za to, że pielęgnujecie piękną polszczyznę” – powiedział.

Zachęcał też przedstawicieli mediów do tego, by włączyli się w obchody 100 rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, a dzięki informacjom w ich mediach, ta przypadająca w przyszłym roku rocznica stała się wielkim świętem wszystkich Polaków w kraju i za granicą.

Forum Mediów Polonijnych to ważne wydarzenie – to płaszczyzna wymiany doświadczeń, rozmowa o wyzwaniach, jakie stawia zmieniająca się rzeczywistość i możliwość zaprezentowania swoich osiągnięć – mówiła wice-marszałek Maria Koc otwierając

spotkanie w Senacie. Podziękowała za trud, jaki dziennikarze polonijni wkładają w działanie tych mediów, które nie są komercyjne – w poszukiwanie środków i wysiłki organizacyjny.

Podkreśliła, że wszystko to, po to, by utrwalać polską tożsamość, promować Polskę i integrować Polaków za granicą. Podkreśliła, że ta integracja będzie miała szczególny wymiar w przyszłym roku kiedy będziemy świętować obchody 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości. „To jest wyzwanie dla nas, ale także dla Państwa, aby we wspólne świętowanie włączyć jak najwięcej Polaków za granicą, aby w Polsce pokazać jak świętuje Polonia” – powiedziała M. Koc.

„W Senacie spotykają się dziś przedstawiciele władzy ustawodawczej, wykonawczej i czwartej władzy, jaką jest prasa” – powiedział wiceminister spraw zagranicznych Jan Dziędziczak. Wyraził zadowolenie z tego, że dochodzi między nimi do dialogu na temat spraw dotyczących Polski. Wiceszef MSZ podkreślił, że polskie media to „nie jest tylko wydanie, gazety, kawałek papieru, materiał telewizyjny, audycja radiowa czy nowy post na portalu internetowym, ale też to jest pozytywny ferment intelektualny”. „Serce polskiego życia za granicą jest przy polskich mediach” – wskazywał Dziędziczak. Dodał, że media polonijne stanowią ważny element dyplomacji publicznej, czyli przekonywania do racji polskich, reklamowania Polski obcokrajowcom, obywatelom krajów, w których żyją przedstawiciele Polonii.

Teresa Sygnarek, prezes Zrzeszenia Organizacji Polonijnych w Szwecji, które jest inicjatorem i organizatorem Forum, mówiła, że Forum ma na celu integrację redakcji mediów polonijnych działających

w Europie. Wyraziła też nadzieję, że w przyszłym roku europejskie Forum przekształci się w światowe Forum mediów polonijnych.

O planie obchodów 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości mówił prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Dariusz Bonisławski. Poinformował o tym, że polonijne obchody, decyzją prezydenta Andrzeja Dudy, będą częścią obchodów państwowych. Dodał, że w 2018 roku planowany jest Światowy Zjazd Polonii i Polaków z Zagranicy pod patronatem marszałka Senatu.

Podczas Forum przedstawiciele mediów zajmujących się relacjonowaniem spraw Polonii i Polaków za granicą wymienili poglądy m.in. na temat przyszłorocznych obchodów 100 rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Mówili także o problemach, z jakimi borykają się



ich redakcje. Prosilili o szybsze przekazywanie środków na działalność medialną. Mówili też o wykonywanej pracy, jak o misji. „Nie grzebiemy w popiele, jesteśmy po to, by nieść ogień polskości” – powiedziała dziennikarka z Ukrainy.

Inaugurację Forum poprzedziło otwarcie wystawy „Media Polonijne” w siedzibie Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.

źródło: Wspólnota Polska



Lengyel sírok a solymári brit katonai temetőben

Solymár határában, a 10-es út és a településre vezető bekötőút találkozásánál található egy brit katonai temető, amely elesett lengyeleknek (szám szerint 37-nek) is végső nyughelyet biztosít. A sírkert évente több alkalommal is otthont ad megemlékezéseknek, ezért érdemes összefoglalni, hogyan is jött létre.

A területet, melyet a magyar Honvédelmi Minisztérium egy tisztje jelölt ki az országút (Budapest–Bécs főút) és három dűlőút találkozásánál, temetkezésre feltehetőleg azt követően használták először, hogy 1944. június 26-án egy éjszaka alatt 10 brit repülőgépet is lelőttek a német vadászok Budapest térségében.

Valódi temető azonban csak a háború után létesült, miután az egy holdnyi földterületet



először a Honvédelmi Minisztérium megvásárolta Solymár községtől (egészen pontosan a községi bírótól, Majthényi Jánostól, lévén az ő földjéről volt szó), majd kimondottan katonai temető létesítése céljából a brit kormánynak ajándékozták.

Erre emlékeztetnek a bejárat mellett falba süllyesztett kőtáblák (az egyik magyar, a másik angol nyelven) is, nevezetesen hogy

a föld „a magyar nép ajándéka”. A Brit Nemzetközösség hadisírkért felelős bizottsága, a Commonwealth War Graves Commission 1947. február 18-án kapta meg a szükséges engedélyt. Miután korábban elhunyt, a Brit Királyi Légierő (Royal Air Force, RAF) kötelékében repült katonák holttestét is ideszállították az ország egész területéről – így alakultak ki a parcellák szabályos, 10-es sorai – 1947. május 2-án már be is szentelték a temetőt. Az eseményen gyakorlatilag a teljes magyar politikai elit tiszteletét tette: jelen volt Tildy Zoltán köztársasági elnök, Varga Béla, a Nemzetgyűlés elnöke, Nagy Ferenc miniszterelnök, de a Kiszgádapárt nemzetgyűlési képviselői közül Antall József is.

A sírkövek formájukat tekintve szinte teljesen egységesek, mégis nehéz két egyformát találni, hiszen a feliratok és a szimbólumok igencsak változatosak. Ennek oka, hogy a már említett lengyeleken, és értelemszerűen a briteken kívül dél-afrikai, ausztrál, kanadai és új-zélandi pilóták is nyugszanak itt, együtt egy önkéntesként a RAF-nál szolgáló franciával, és három ismeretlen katonával. Így bukkanhatunk egymás melletti sírköveken különböző módon díszített keresztekre, lengyel sasra, vagy akár Dávid-csillagra is.

Egy I. világháborús elhunytat leszámítva a több mint 200 katona mindegyike a második világhéges során vesztette életét.

A temető gondozását az Egyesült Királyság budapesti nagykövetsége látja el.

De hogyan lett a solymári föld lengyel katonák nyughelye is?

Az „angliai csata” (a Luftwaffe Brit-szigetek elleni offenzívája 1940 júliusától) idején az emberhiánnyal

küszködő RAF külföldi katonákkal is igyekezett feltölteni személyi állományát. Legnagyobb létszámában (mintegy 8000 fővel, a háború végéig összesen körülbelül 17 000-en) lengyelek csatoltak, de csak azt követően, hogy a brit hadvezetés nagy nehézségek árán leszerelte az emigráns kormány miniszterelnökének, Władysław Sikorski tábornoknak a teljesen önálló lengyel légierő létrehozására vonatkozó tervét.

A 303-as számot viselő lengyel vadászrepülő-század így is az összecsapások legeredményesebb alakulata lett, 126 lelőtt német géppel.

A megbecsültséget azonban nem kapták meg a háború után: a britek nem akarták felbosszantani szövetségeseiket, Sztálint azzal, hogy az őket megillető helyre emelik a lengyel pilótákat.

Mi azonban megtehetjük ezt, még úgy is, hogy a Magyarország feletti légi összecsapásokban a lengyelek szembekerültek magyar pilótákkal is, hiszen a háború áldozatai közt elsimulnak a különbségek. Erre emlékeztet – és nem csupán ünnepnapokon – a solymári brit katonai temető.

*Balázs István Miklós
Lengyel Kutatóintézet és Múzeum
fot. wikipedia*

Felhasznált irodalom
– 10 tény az angliai csatáról. mult.kor.hu - 2015.12.10.

– Anthony Beevor: A második világháború. Gold Book, Debrecen, 2012.

– Kovács István: Becsületbeli ügy. (mno.hu – Archivum, 2005. október)

– Pataky Iván - Rozsos László - Sárhidai Gyula: Légiháború Magyarország felett. II. In: Magyarok a második világháborúban. Szakkönyvgyűjtemény. Arcanum, Budapest, 2004.

– Seres István: Solymár története és néprajza. Solymár Helytörténeti Alapítvány, Solymár, 1993.

– www.solymar.hu: Adalékok és emlékiratok Solymár történetéhez.



Niepodległa

W tym miesiącu nasza polska społeczność na Węgrzech obchodzi polskie na wskroś święto. 99 lat temu powstała tak zwana II Rzeczpospolita Polska.

Tak, jak polskie społeczeństwo – bardzo zróżnicowane, w sumie również bardzo podzielone nie tylko z tego powodu, że przez 123 lata znajdowała się pod trzema innymi zaborcami, ale także, co niestety jest naszą narodową cechą, dlatego, że gdzie dwóch Polaków tam, co najmniej kilka poglądów.

Polska międzywojenna, miała sporo swoich negatywnych cech, rządy, które nie potrafiły się utrzymać dłużej niż kilka miesięcy, zamachy stanu, ataki terrorystyczne, rządy autorytarne, walka z mniejszościami i wiele innych.

Najważniejsze jednak, co pamiętamy i wspominamy właśnie 11 listopada – to była Polska – ułomna, ale nasza. Dziś z tego państwa jesteśmy mimo wszystko dumni – bo polskość wtedy znowu odżyła i mogła być bez żadnych oporów celebrowana.

Oczywiście pamiętamy, że to, co dla nas jest wielkim świętem i radością, dla Węgrów już takim świętem nie jest. My przywróciliśmy nazwę Polska do map

i atlasów świata. Węgry w tych atlasach zaczęły mieć o wiele mniejsze znaczenie.

Niepodległością jest także to, że możemy swoją narodową (w dobrym tego słowa znaczeniu) dumę pokazywać tu na węgierskiej ziemi. József Virágh opowiadał mi, że w latach osiemdziesiątych razem z kolegami studentami chcieli złożyć kilka biało-czerwonych kwiatów z okazji 11 listopada po pomniku Aranya na placu pod Muzeum Narodowym, w miejscu gdzie rozpoczął się kolejny rozdział naszej przyjaźni. Kwiaty złożyli szybko, w tajemnicy, ale już dwie przecznice dalej zatrzymali ich funkcjonariusze służb.

Dziś bez żadnego problemu stajemy pod wizerunkiem marszałka Piłsudskiego w XII dzielnicy Budapesztu. Śpiewamy hymny obu naszych krajów, składamy wieńce i cieszymy się z niepodległości, którą co jakiś czas musimy odzyskiwać.

Dla mnie osobiście nasza niepodległość paradoksalnie wiąże się z moją emigracją. Bo przecież dopiero po ponownym odzyskaniu niepodległości przez Polskę w 1989 roku przemieszczanie się po Europie czy świecie stało się o wiele łatwiejsze. Każda osoba z tak zwanej starszej Polonii

pamięta, że wcześniej emigracja nawet w ramach jednego, socjalistycznego obozu była niełatwa.

Dziś to nie jest trudne, ale niesie za sobą pewne zobowiązania. Moim zobowiązaniem jest godne reprezentowanie mojego ojczystego kraju. Cieszę się, że mogę to robić na przykład prowadząc Polski Instytut Badawczy i Muzeum w Budapeszcie.

Mój patriotyzm to nie tylko białe-czerwone flagi i składanie wieńców przy różnych okazjach, pod różnymi pomnikami. Ja jestem patriotą w sensie pozytywistycznym – chcę pracować, żyć i zachowywać się tak, jakbym chciał, żeby o moim kraju myśleli obcokrajowcy. Chcę o Polsce mówić dobrze. Bo naprawdę mamy się czym chwalić.

A na koniec. Właśnie dlatego, że mamy niepodległość, to dobrowolnie możemy jej część oddać. Tak się stało przecież, gdy weszliśmy do Unii Europejskiej, moim zdaniem najlepszego klubu, do jakiego mogliśmy wejść. Owszem ma wiele wad, ale przecież każdy je ma. A dzięki temu, że jesteśmy w jednej drużynie, możemy nasze kontakty między oboma krajami jeszcze bardziej pogłębiać.

*Piotr Piętka – dyrektor
Polskiego Instytutu
Badawczego i Muzeum*



Banknot kolekcjonerski wydany przez Narodowy Bank Polski w 2008 roku, w 90-tą rocznicę odzyskania niepodległości

2 grudnia o godz. 15.30 w PSK im. J. Bema odbędzie się spotkanie ze św. Mikołajem poprzedzone spektaklem teatralnym „W Pracowni Świętego Mikołaja” December 2-án 15.30-kor a Bem József LKE-ben találkozás lesz a Mikulással. A résztvevők „A Mikulás műhelyében” színdarabot is megtekintketik.

3 grudnia Oddział POKO (Óhegy 11) w Domu Polskim w Budapeszcie organizuje wernisaz wystawy adwentowej Marii Smolak. December 3-án Budapesten a Lengyel Házban található LKK részleg (Óhegy u. 11) megrendezi Maria Smolak adventi kiállítás megnyitóját.

3 grudnia w Kościele Polskim odbędzie się msza z udziałem dzieci, a następnie SKP pw. św. Wojciecha zaprasza dzieci do Domu Polskiego na spotkanie ze św. Mikołajem. December 3-án a Lengyel Templomban szentmisét mutatnak be a gyerekek részvételével, ezután a Szent Adalbert Egyesület szerezzel várja a gyerekeket a Lengyel Házba, ahol találkozhatnak a Mikulással.

8 grudnia o godz. 18.00 w stołówce uniwersyteckiej w Nyíregyháza tamtejszy Samorząd Polski organizuje spotkanie wigilijne kończące rok 2017r. December 8-án a Nyíregyházi LNÖ az ottani egyetemi büfében karácsonyi évszáró találkozót rendez.

8 grudnia w budapeszteńskim Kościele Polskim o godz. 18.00 sprawowana będzie msza święta w Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. December 8-án a budapesti Lengyel Templomban 18.00-kor szentmisét mutatnak be a Szűzanya Szepőlótel Szűzanya Fogantatásának ünnepe alkalmából.

W dniach 8 (godz. 18.00), 9 (godz. 18.00) i 10 grudnia o godz. 10.30 w budapeszteńskim Kościele Polskim odbywały się będą Rekolacje Adwentowe, które wygłosi ks. prof. Bernard Kołodziej TChr. December 8-án 18.00-kor, december 9-én 18.00-kor és december 10-én 10.30-kor adventi lelkigyakorlatot tartanak a Lengyel Templomban; lelkigyakorlati alkalmakat prof. Bernard Kołodziej atya fogja tartani.

W dniach 8 i 9 grudnia w Ogólnokrajowej Szkole Polskiej odbywały się będą egzaminy ECL. December 8-án és 9-én a Lengyel Nyelvoktató Nemzetiségi Iskolában ECDL vizsgák lesznek.

Na 9 grudnia zaplanowano plenarne posiedzenie OSP. December 9-én közgyűlést tart az OLÖ.

10 grudnia o godz. 16.00 SSP i PSK im. J. Bema w sali teatralnej przy ul. Akadémia 1 w Budapeszcie organizują polonijne spotkanie opłatkowe z udziałem zespołu góralskiego „Somgorsi” z Białki Tatrzańskiej. December 10-én 16.00-kor a Białka Tatrzańska-i „Somgorsi” góral együttes részvételével az Akadémia utca 1. szám alatti színházteremben karácsonyi otyatörő találkozót tart a FLÖ és a Bem József LKE.

13 grudnia o godz. godz. 17.00 odbędzie się nabożeństwo fatimskie w Kościele Polskim w Budapeszcie. December 13-án 17.00-kor Fatimai Szűzanya istentiszteletet tartanak a budapesti Lengyel Templomban.

14 grudnia SNP III dzielnicy Budapesztu wspólnie z samorządami narodowości niemieckiej i słowackiej w Domu Kultury w Békásme-gyer (Csobánka tér 5) organizuje spotkanie adwentowe. December 14-én a Budapest III. kerületi LNÖ az ottani német

és szlovák nemzetiségi önkormányzatokkal közösen adventi találkozót tart a Csobánka tér 5. szám alatt található Békásme-gyeri Közösségi Házban.

15 grudnia o godz. 16.00 Polsko-Węgierska Dalárda z Nyíregyháza weźmie udział w koncercie charytatywnym organizowanym przez Klub Rotary w auli miejscowej Wyższej Szkoły Medycznej. December 15-én 16.00-kor a lengyel-magyar nyíregyházi Dalárda jótékonyági koncerten vesz részt a helyi Egészségügyi Főiskola aulájában; a koncertet a Rotary Klub szervezi

16 grudnia o godz. 7.00 (sobota) w Kościele Polskim rozpoczyna się Rorate, a po nich śniadanie. December 16-án (szombaton) reggel 7.00-kor rorate misét tartanak a Lengyel Templomban.

16 grudnia w Szolnoku tamtejszy SNP organizuje spotkanie opłatkowe, które poprzedzi odsłonięcie i poświęcenie pomnika św. Jana Pawła II. Do powstania tego pomnika m.in. przyczynił się tamtejszy samorząd polski. December 16-án Szolnokon az ottani LNÖ otyatörő találkozót tart, amely alkalmon felavatják és felszentelik Szent II. János Pál pápa szobrát. Az itteni lengyel önkormányzat is hozzájárult a Szober felállításához.

16 grudnia SNP w Sajószentpéter o godz. 15.00 w miejscowym Domu Kultury im. Petőfiiego organizuje Dzień Polski. W programie m.in. przewidziano mszę świętą, projekcję filmu o 300-leciu Derenku oraz wiele innych atrakcji. December 16-án 15.00-kor Sajószentpéteren a Petőfi Sándor Művelődési Házban Lengyel Napot rendez a helyi LNÖ. A rendezvénytársorozat keretében várhatóan szentmisét tartanak, filmvetítést tartanak Derenk 300 évéről és sok más érdekesség is várható.

MI LESZ?

16 grudnia odbędzie się spotkanie wigilijne w Ogólnokrajowej Szkole Polskiej.

December 16-án karácsonyi összejövetel lesz a Lengyel Nyelvvoktató Nemzetiségi Iskolában.

17 grudnia SNP w Szentendre w kościele św. Jana Chrzciciela (Templom tér 1) organizuje polskojęzyczną mszę świętą, a po niej na plebanii (Bajcsy-Zsilinszky Endre u. 2) spotkanie opłatkowe i wspólne kolędowanie.

December 17-én a Szentendrei LNÖ a Keresztelő Szent János templomban (Templom tér 1) Lengyel nyelvű szentmisét szervez, amely után a plébánián (Bajcsy-Zsilinszky Endre u.2) osztyatór összejövetelt és karácsonyi daléneklést tartanak.

17 grudnia SNP IV dzielnicy o godz. 15.00 zaprasza do swojej siedziby na mszę adwentową. December 17-én a IV. kerületi LNÖ szerettel vár mindenkit a székházában megtartandó adventi misére.

19 grudnia SKP p.w. św. Wojciecha, Oddział POKO Óhegy utca i Polska Plebania w Domu Polskim organizują spotkanie opłatkowe dla seniorów.

December 19-én a Szent Adalbert Egyesület és az ottani LKK részleg, valamint a Lengyel Házban található Lengyel Plébánia osztyatór összejövetelt tart a szépkorúaknak.

23 grudnia o godz. 7.00 (sobota) w budapeszteńskim Kościele Polskim rozpoczną się Roraty, a po nich śniadanie.

December 23-án (szombaton) reggel 7.00-kor rorate misét tartanak a budapesti Lengyel Templomban, utána reggeli lesz.

24 grudnia w Wigilię Bożego Narodzenia w Kościele Polskim msze święte sprawowane będą o godz. 9.00 i 10.30, a o godz. 24.00 odbędzie się msza pasterska. December 24-én Karácsony Szenteste Napján a budapesti Lengyel

Templomban 9.00-kor és 10.30-kor lesznek szentmisék, 24.00-kor éjfélí mise lesz.

25 grudnia, w Boże Narodzenie, w Uroczystość Narodzenia Pańskiego w Kościele Polskim w Budapeszcie msze sprawowane będą o godz. 9.00, 10.30 i 18.00. December 25-én Karácsony Napján az Úr születésének az ünnepén a budapesti Lengyel Templomban 9.00-kor, 10.30-kor és 18.00-kor lesznek a szentmisék.

26 grudnia, w święto św. Szczepana w Kościele Polskim w Budapeszcie msze święte sprawowane będą tylko o godz. 9.00 i 10.30. December 26-án Szent István vértanú ünnepén a budapesti Lengyel Templomban csak 9.00-kor és 10.30-kor lesznek szentmisék.

31 grudnia w święto Świętej Rodziny o godz. 18.00 w budapeszteńskim Kościele Polskim odbędzie się nabożeństwo dziękczynno-przebiegalne za stary rok i prośba o błogosławieństwo na nadchodzący nowy rok 2018. December 31-én 18.00-kor a budapesti Lengyel Templomban Szent Család Ünnepén hálaadó-engesztelő szentmisét tartanak az óesztendőért és Isten áldását kérik az eljövendő 2018-as évre.

(b.)

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za zmiany dokonywane w w/w programach.

A szerkesztőség a programok változásáért nem vállal felelősséget.

Igrzyska Polonijne

Światowe Letnie Igrzyska Polonijne i Światowe Zimowe Igrzyska Polonijne to skierowana do sportowców polonijnych cykliczna impreza sportowa organizowana, co dwa lata przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” w partnerstwie z polskimi samorządami i Polskim Komitetem Olimpijskim.

Igrzyska Sportowe Polaków z zagranicy, odbyły się na Stadionie Wojska Polskiego w Warszawie w 1934 roku. W czasach PRL zawieszono ich organizację. Do idei organizowania Światowych Igrzysk Polonijnych powrócił prof. Andrzej Stelmachowski, pierwszy prezes „Wspólnoty Polskiej”. Głównym patronem medialnym stała się TVP Polonia.

Tradycyjnie w igrzyskach letnich bierze udział ponad 1000 sportowców polonijnych z ponad 30 krajów świata, startujących w ponad dwudziestu dyscyplinach olimpijskich. W zimowych odpowiednio ponad 600 sportowców z ponad 20 krajów.

Ostatnie XII Światowe Zimowe Igrzyska Polonijne odbyły się w 2016 roku na Podkarpaciu, a XVII Światowe Letnie Igrzyska Polonijne odbyły się w 2017 roku w Toruniu.

Rejestracja uczestników XIII igrzysk rozpocznie się 1 grudnia 2017 roku.



Praca w Ogólnokrajowym Samorządzie Polskim...

Decyzją radnych OSP 30 września 2017 roku nowym kierownikiem urzędu OSP została wybrana dr Eva Tupcsia. Jej dotychczasowa droga zawodowa prowadziła przez węgierski Zakład Ubezpieczeń Społecznych oraz Ministerstwo Gospodarki. Podczas prawie 10 lat przepracowanych w instytucjach państwowych zajmowała się przepisami dotyczącymi ubezpieczeń społecznych, budżetami instytucji państwowych oraz komunikacją między urządami. W pracy w polskim samorządzie za największe wyzwanie uważa zmierzenie się w praktyce z przepisami o narodowościach, a za największą przyjemność radość z dobrze zorganizowanych imprez, wygranych konkursów i udanych inwestycji



– *Örömmel értesültünk, hogy a Közgyűlés döntése alapján az OLŐ Hivatala hivatalvezetői pozíciójába került. Milyen szakmai út vezetett idáig?*

– Hat évig dolgoztam nyugdíjbiztosítási területen (az ONYF regionális szerveinél, majd a 2011-es átalakítást követően a kormányhivatal nyugdíjbiztosítási szakegységénél), ezt követően a Nemzetgazdasági Minisztériumban 3,5 évig társadalombiztosítási joggal kapcsolatos szakterületeken. Nem csak a közigazgatás eljárásokat, a költségvetési szerveken belüli és azok közötti feladatokat ellátásait és a szabályozási feladatait, hanem e szervek, emberek közötti kommunikációt és együttműkö-

dést is sikerült megismernem, alkalmaznom.

– *Volt-e korábban kapcsolata a lengyelekkel? E megbízás vállalása előtt milyennek képzelte a lengyeleket? Mi az, ami beigazolódott, mi okozott meglepetést?*

– Az egyetemen találkoztam lengyel cserediákokkal, a velük töltött programok jó emlékek. A barátaim között tudhatok két olyan embert, akik anyai ágon lengyelek. Hiszem, hogy összetettebb szempontok alapján kell elvárásokat támasztani, véleményyt alkotni bárkiről mint a nemzetisége, és e szempontokból kiemelkedik, hogy valaki milyen ember, milyen a hozzáállása a feladatához és a többiekhez. A kollégáim és a többi lengyel ember, akit a munkám során eddig megismerhettem, barátságos és közvetlen, épp ezért vagyok én és a hivatal is abban a szerencsés helyzetben, hogy közösen tudunk, akarunk és találunk megoldást a felmerülő, sokszor bonyolult helyzetekre.

– *Milyennek képzeled a munkáját a Hivatalban? Az együttműködést az Önkormányzattal? Lehet-e tervekről is beszélni?*

– Szerencsére nincs idő képzelődésre, a feladatok folyamatosak. Az október kifejezetten sűrű, rögtön egy sportnappal kezdünk, hogy feltöltődve indítsuk a hónapot. Jelenleg két építkezésel kapcsolatban zajlanak pályázati és előkészítő munkák, a Lengyel Nyelvoktató Nemzetiségi Iskola és a Lengyel Közművelődési Központ nemzetközi konferenciáihoz kapcsolódóan is adódtak tennivalók bőven. A Magyarország Kormánya és a lengyel kormány együttműködésének köszönhetően létrejövő, széleskörű lehetőségeket teremtő Felczak Alapítvány előkészítésében és jövőbeni működtetésében szintén számítanak ránk. Örömmel tölt el, hogy a Hivatal élete ennyire sokszínű.

Az együttműködés az önkormányzattal elengedhetetlen, hiszen a Hivatalt az önkormányzat döntéseinek előkészítésére, végrehajtására hozták létre. Dr. Rónayné Slaba Ewa elnök asszonnal, a bizottságok elnökeivel, a közgyűlési tagokkal és a külső szakértőkkel is folyamatos és szükségszerű a további együttműködés. Tevékenységünkkel továbbra is a nemzetiségi önkormányzatok lehetőségeit maximálisan kiaknázó hivatalt kívánunk kiépíteni és működtetni.

– *A mindennapi munkájában mi okozza a legnagyobb kihívást, és mi adja a legnagyobb örömet?*

– A nemzetiségi jogok világa új kihívás számomra. Egy költségvetési szerv vezetőjének lenni mindenképp felelősségteljes, szakmai izgalmakat, újdonságokat tartalmazó és folyamatos figyelmet igénylő feladat. Legnagyobb napi öröm természetesen, amikor a munkánk gyümölcseként körvonalazódik egy rendezvény, megérkezik egy pályázathoz a támogatói okirat vagy egy pozitív tartalmú határozat az általunk kezdeményezett ügyben. Továbbá jó érzés, ha egy rendezvényünknek jó a megítélése, és közben megelégedettséggel tud eltölteni, ha látni a résztvevők belefeledkezését.

– *Van-e olyan hivatali kulisszatitok, melyet módjában állna elárulni olvasóinknak?*

– Álláspontom szerint a titkok helyett az információ-megosztás és az együttműködés vezet eredményre. Ezenkívül – ahogy az élet minden területén, a munkában is – az egymásra figyeléssel sokat tehetünk. Úgy tapasztaltam, hogy egy kapcsolódó vagy hasonló ügy közös átgondolása, egy segítő kérdés a megfelelő időben biztató mosollyal együtt újabb lendületet ad a munkavégzéshez.

– *Köszönöm a beszélgetést. (red.)*

polonia węgierska

Pismo Ogólnokrajowego
Samorządu Polskiego
z kwartalnym
dodatkiem GŁOS POLONII

Az Országos Lengyel
Nemzetiségi Önkormányzat
lapja a GŁOS POLONII
negyedévi mellékletével

Odpowiedzialny wydawca / Felelős kiadó:
Országos Lengyel Önkormányzat Hivatala

p.o. redaktora naczelnego / Megbízott főszerkesztő &
Redaktor graficzny / Grafikai szerkesztő:
Katarzyna Desbordes-Korcsev
k.nick@gmx.net

Tłumaczenie / Fordítás:
Boka Endre

Redakcja / Szerkesztőség:
1102 Budapest, Állomás u. 10.,
tel.: +36 1 2613479, e-mail: k.nick@gmx.net

Drukarnia / Nyomda:
Croatia Nonprofit Kft.

Edycja online / Online kiadás:
www.polonia.hu

HU ISSN: 1417-5924

O ile nie zaznaczono inaczej, wykorzystano zdjęcia autorów tekstów.
Jelen számban, amennyiben nem jelöltük másképp,
a szövegek szerzőinek fényképeit használtuk fel.

Przedsięwzięcie jest współfinansowane przez Stowarzyszenie Wspólnota Polska ze środków otrzymanych od Kancelarii Senatu w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą.

Projekt realizowany w każdym miesiącu ze środków budżetu centralnego Węgier. / Az újság kiadása Magyarországi központi költségvetésének havi támogatásával készül.



Prenumerata PW i GP A PW és a GP előfizetése

Roczna prenumerata miesięcznika „Polonia Węgierska” (12 numerów) i jego kwartalnego dodatku „Głos Polonii” (4 numery) na rok 2017 wynosi dla prenumeratorów: A „Polonia Węgierska” havilap éves előfizetése (12 szám) és negyedéves melléklete, a „Głos Polonii” (4 szám) 2017. évre:

- indywidualnych (1 egzemplarz) – 4.000 HUF/rok
- zbiorowych (5 egzemplarzy) – 20.000 HUF/rok

Płatność: przelew na konto.

Előfizetés módja: banki átutalás.

Przyjmujemy również zamówienia na numery wcześniejsze - można je zgłaszać na analogicznych warunkach.

Vállaljuk a korábbi számokra vonatkozó rendelések teljesítését – azonos feltételek mellett.

Redakcja z wdzięcznością przyjmuje także większe sumy wpłat prenumeraty od osób oraz instytucji i samorządów, jeżeli ich stan finansowy to umożliwia. Wsparcie finansowe prosimy przekazywać na konto K&H:10400157-00026536-00000004. W rubryce „Közlemény” prosimy wpisać „Lapkiadás támogatás” (wsparcie dla pisma).

A szerkesztőség hálásan elfogad nagyobb előfizetői összegeket is, úgy magánszemélyektől, mint intézményektől, ha ezt pénzügyi helyzetük lehetővé teszi.

WAŻNE ADRESY

Ogólnokrajowy Samorząd Polski na Węgrzech

Országos Lengyel Önkormányzat

1102 Budapest, Állomás u. 10.

tel.: +36 1 261-17-98

olko@polonia.hu

Polski Ośrodek Kulturalno-Oświatowy

Lengyel Közművelődési Központ

1102 Budapest, Állomás u. 10.

tel.: +36 1 261-17-98

adalbert@dombudapest.com

Ogólnokrajowa Szkoła Polska na Węgrzech

Lengyel Nyelvoktató Nemzetiségi Iskola

1102 Budapest, Állomás u. 10.

tel.: +36 1 261-27-48

szkolpol@polonia.hu

Polski Instytut Badawczy i Muzeum

Lengyel Kutatóintézet és Múzeum

1102 Budapest, Állomás u. 10.

tel.: +36 1 260-80-23

muzeum@polonia.hu

Stołeczny Samorząd Polski

Fővárosi Lengyel Önkormányzat

1054 Budapest, Akadémia u. 1-3.

tel.: +36 1 332-19-79

flko@t-online.hu

Polskie Stowarzyszenie Kulturalne im. J. Bema na Węgrzech

Magyarországi „Bem József” Lengyel Kulturális Egyesület

1051 Budapest, Nádor u. 34. II. p.

tel.: +36 1 311-02-16

www.bem.hu

bem@bem.hu

Stowarzyszenie Katolików Polskich na Węgrzech pw. św. Wojciecha Dom Polski im. Jana Pawła II

Magyarországi Lengyel Katolikusok Szt. Adalbert Egyesülete

1103 Budapest, Óhegy u. 11.

tel.: +36 1 262-69-08

www.dombudapest.com

adalbert@dombudapest.com

Stowarzyszenie Kulturalne Użyteczności Publicznej Polonia Nova

Polonia Nova Közhasznú Kulturális Egyesület

1061 Budapest, Jókai tér 1/2.

www.polonianova.hu

biuro@polonianova.hu

Szkolny Punkt Konsultacyjny – Szkoła Polska przy Ambasadzie RP

A Lengyel Nagykövetség mellett működő Lengyel Iskola

1025 Budapest, Törökvezér út 15.

tel.: +36 1 326-83-06

tel.: +36 70 701-38-47

polish_school@gazeta.pl

Polska Parafia Personalna na Węgrzech

Lengyel Perszonális Plébánia

1103 Budapest, Óhegy u. 11.

tel.: +36 1 431-84-13

www.parafiabudapest.republika.pl

plebaniapl@onet.eu

Ambasada Polska w Budapeszcie

Lengyel Köztársaság Budapesti Nagykövetsége

1068 Budapest, Városligeti fasor 16.

tel.: +36 1 413-82-00

www.budapest.polemb.net budapest.amb.sekretariat@msz.gov.pl

Referat Konsularny Ambasady RP

A Lengyel Köztársaság Nagykövetsége Konzuli Osztálya

1068 Budapest, Városligeti fasor 16.

tel.: +36 1 413-82-08

www.budapest.polemb.net

budapest.amb.wk@msz.gov.pl

Instytut Polski w Budapeszcie

Lengyel Intézet

1065 Budapest, Nagymező u. 15.

tel.: +36 1 311-58-56

www.polinst.hu

info@polinst.hu

biblioteka@polinst.hu

Polonijna strona internetowa:

www.polonia.hu

Program radiowy w języku polskim:

Magazyn Polski – emisja w soboty, godz. 13.30

MR4 (fale średnie 873 kHz)

Redakcja Polska Magyar Rádió zRt.

1088 Budapest, Bródy S. u. 3-5.

FONTOS CÍMEK

W listopadzie grzmi,
chłop o wiosnie śni

W listopadzie
goło w sadzie

Słońce listopada
mrozy zapowiada

Jaki listopad trzeci,
taki marzec się kleci

Jeśli kret jeszcze późno
w listopadzie ryje,
na Nowy Rok komar
wpadnie w bryję.

Jaka pogoda listopadowa,
taka i marcowa.

Grzmot listopada
dużo zboża zapowiada

Deszcz w początku listopada,
mrozy w styczniu zapowiada

Gdy w listopadzie liść
na szczytach drzew trzyma,
to w maju na nowe liście
spadnie jeszcze zima

Gdy
listopad
z deszczem,
grudzień
z wiatrem

Deszcze listopadowe
budzą wiatry zimowe

polonia
węgierska

